Należytość pocztowa opłacona gotówką WYDANIE V.

Rok XIX. Kraków, wtorek 12 maja 1936 Nr. 130

NOWY DZIENNIK

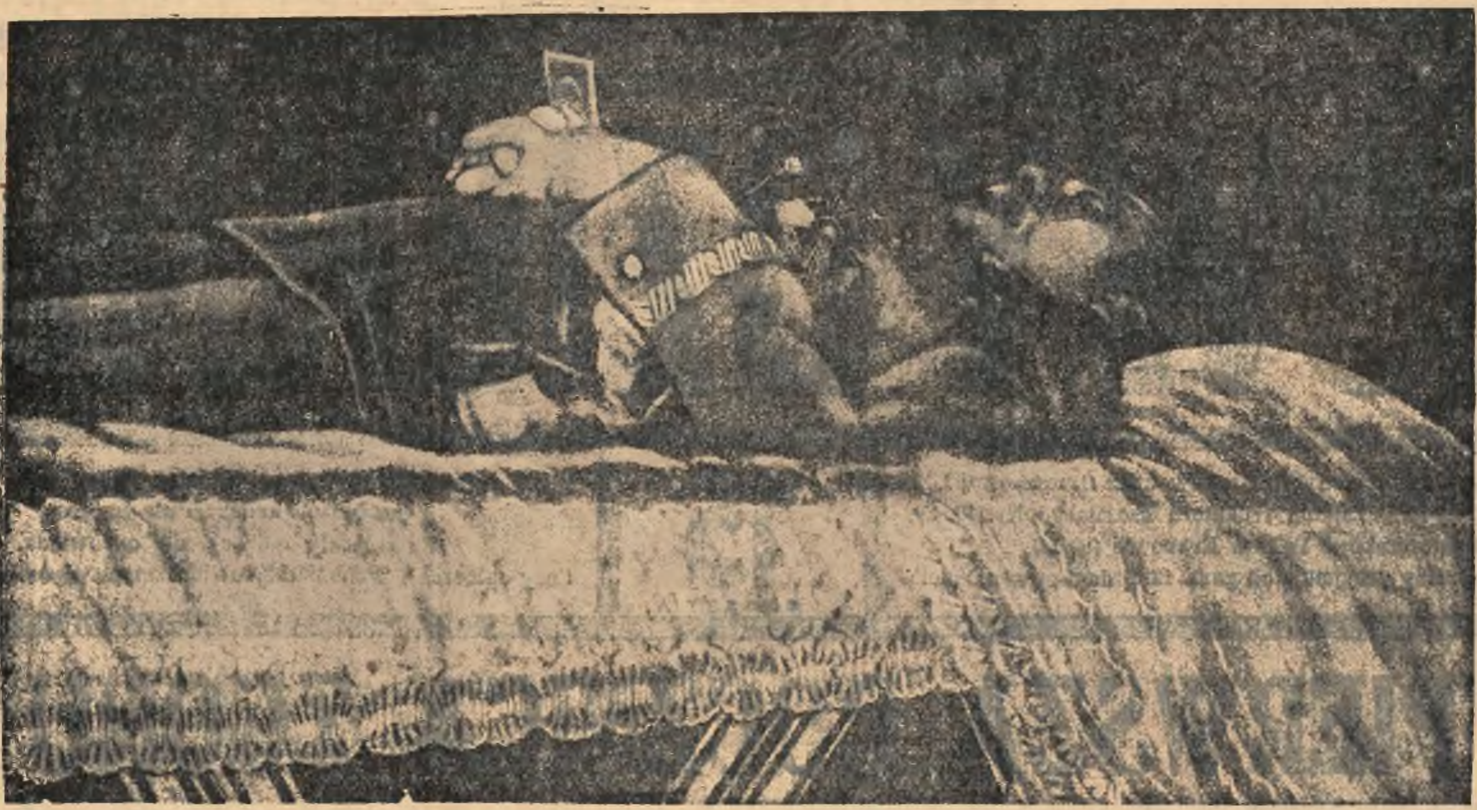
Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

PIERWSZA ROCZNICA ZGONU MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO





Zwłoki na katafalku

PAMIĘCI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Urzeczywistniona Wielkości! Gdzie Twoje imię? Urzeczywistniona całem życiem, wyrastająca z realnych dokonań i czynów, a dziś gorejąca łuną nad Polską Wielkość Józefa Piłsudskiego rozwinęła i utwierdziła najwyższe wartości niepodległej myśli Polskiej. Rozwinęła wiarę we własne siły, ucząc, że na nich jedynie opiera się przyszłość Narodu i Państwa. Wyraziła się w namiętnej walce o honor i prawdę, i te wartości najwyższe bohaterskiego życia narzuciła światu polskiemu. W uznaniu tych wartości przez Polskę odrodzoną wyraża się Wielkość Józefa Piłsudskiego.

Myśl o wolnej ojczyźnie i o walce z najeźdźcą odzywała się z niezwykłą siłą już w młodzieńczych marzeniach Jego duszy. Te marzenia zespoliły się później z ideą socjalistyczną, z ideą polskiej rewolucji ludowej dla odzyskania niepodległości. W tajemnym i cudownym procesie wzrostu i rozwoju duszy dokonało się zespolenie całej Jego istności wewnętrznej z narodem, z którym wiązało Go „wszystko co cieszy i wszystko co boli“, wszystko co było „myślą i czuciem“. W płomieniu myśli i uczucia, w gwałtownych wzlotach duszy wybiegającej ku historycznej wielkości narodu w szalonych uderzeniach serca, wstrząsanego porywem dawnych pokoleń, które szły w bój o wolność, łączył się ten duch ognisty na zawsze ze swoją ojczyzną. Dokonało się poraz wtóry wcielenie duszy jednostki w Ojczyznę. Objawione ongiś płomiennemi słowami Adama Mickiewicza: „Ja i ojczyzna — to jedno!“.

Naznaczony niewidomym znakiem fatalnej siły Swego powołania, szedł w życie, by działać dla sprawy oswobodzenia ojczyzny. W zderzeniu z rzeczywistością niewoli dusza jego błysnęła odrazu skrami pogardy i buntu. Człowiek organicznie wolny, w którego żyłach „płynęła krew nieskażona solami zaborców“ — reagował gwałtownie na „chore od niewoli życie“. Głos tej krwi kazał Mu walczyć z brudem niewoli, walczyć za to społeczeństwo, które „walczyć o siebie nie umie“. Hasłem niepodległości postanowił przepoić całe życie polskie. Narzucić je postanowił obojętnemu społeczeństwu i wzbudzić w niem pragnął przekonanie, że najbardziej cenną rzeczą w narodzie jest jego samodzielność. Przekonanie to uczynił najwyższą swoją wartością i wiarą. W niem znalazł samego siebie. Odtąd w imię tego hasła mógł tylko zwyciężyć lub zginąć, rzucając samego siebie w wir walki.

Nie był to odruch rozpaczy, nie była to chęć ofiarnego męczeństwa i poświęcenia. Gdy w krwi i zdradzie konała ostatnia rewolucja polska On słyszał tylko wołanie Czynu. Chciał wyzwolenia i zwycięstwa. Utwierdził w sobie niezłomną wolę „przygotowania zwycięstwa“ przez stworzenie polskiej funkcji siły fizycznej. Postanowił rozwinąć tę ideę w społeczeństwie, rzucając prometejską zapowiedź: „Zrobię swoje, albo zginę“.

Stworzył tę funkcję siły w mozolnym wysiłku strzeleckich szkół wojskowych, wypróbował ją w bojach Legjonowych, dając na polach bitew reprezentację Polski, „narodu bez Państwa i rządu, przez własnych wodzów i żołnierzy“ — poto, aby przez to dzieło militarne, świadczące o wydobyciu własnych samodzielnych wartości obudzić również i wolę polityczną Narodu i stworzyć jej reprezentację w postaci rządu polskiego. Stał niezłomnie na straży samodzielności czynu polskiego i jego honoru. Choć uległ we walce, nie wydał tego najdroższego skarbu jakim był honor żołnierza polskiego. Nie wszedł w żadne kompromisy i układy. Żołnierzom swoim kazał szukać „oparcia jedynie w stałym rozwoju wewnętrznej siły moralnej“ i czekać chwili gdy będzie zorganizowany rząd polski, któremu oddadzą swe siły.



Ostatni powrót z Wilna

Po powrocie z więzienia niemieckiego, w listopadzie 1918 r. gdy z chaosu wyłaniała się państwowość polska, Jemu oddano władzę. Siła tajemna i nieokreślona, którą posiadł przez zespolenie swej duszy z duszą narodu, siła którą promieniowała z najgłębszego poczucia niepodległości i niezależności, wyniosła Go w jednej chwili na czoło Narodu. Wówczas słabości powszechnej przeciwstawił zdolność i siłę decyzji i ustalił fakt istnienia rządu i Państwa Polskiego.

Dla odzyskanej swobody i wolności polskiej szukał ostoi i mocy. A „mocy bez siły nakazu i przymusu“ nie znajdował. „Wahając się między miłością dla siły i, mocy, a między mdlejącą siłą swobody“ — długo nie rozstrzygał problemu. Odchodząc w r. 1923 od pracy państwowej, rozpoczął walkę o prawdę, o uczciwość w życiu politycznem, o podniesienie duszy ludzkiej w Polsce na wyższy poziom moralny. Taki był cel i sens wszystkich jego pism i przemówień w tych latach, które były przygotowaniem nowego czynu.

Potem, w r. 1926 wziął w swe ręce władzę i podjął walkę o nowy ustrój Najwyższego Wspólnego Dobra w poczuciu odpowiedzialności za byt odrodzonego Państwa. Prowadził tę walkę w imię najwyższych wartości polskich, które ślad swój znaczyły w świecie „nietylko dziełem miecza, lecz i wielką kulturą szanowaną ongiś w świecie całym“. Te wartości chciał widzieć w Państwie Polskiem wskrzeszone i przekazywane w spadku z pokolenia w pokolenie.

Sam przejął w spadku, przekazane przez serce matki, najwyższe wzloty polskiej poezji romantycznej. Piękno i siła tej poezji stały się natchnieniem Jego życia i czynów, a cały czar jej głęboko odczuty zamknął w Swej duszy płomiennej, gdy sercem do stóp matki powracał, gdy serce Swe matce oddawał.

Był jednym z rycerzy „tej nadpowietrznej walki“, która się o Polskę toczyła, każdą chwilę swego życia temu jedynie poświęciwszy celowi. Lecz nie naprożno dał wszystkie siły duszy i całą moc swej woli... Miecz Jego był wyśnionym przez wieszczów piorunem, a słowo Jego „było hasłem zmartwychwstania“.

DR. LUDWIK OBERLAENDER



Ostatnia defilada

SŁOWA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

ROK 1863

(Fragment)

Niech mi wolno będzie z tych wspomnień wybrać może najoryginalniejsze, wydające się czemś nieprawdopodobnem, a świadczące o tej ogromnej potędze sugestji, którą posiadała silna władza Rządu Narodowego. Dotyczą one licznego udziału Żydów w powstaniu. Organizacja wówczas wszędzie była oparta na pewnym schemacie. W miasteczku każdem był burmistrz chrześcijanin i pomocnik burmistrza Żyd. I pamiętam ze wspomnień jednego młodego Żydka, któremu najniebezpieczniejsze ekspedycje poruczano, który przewozil wszystkie tajne rzeczy, który masowo broni dostarczał i który, jako jedyną łaskę prosił, by mu jakieś najmniejsze odznaczenie dano od rządu polskiego. W swojem życiu napotkałem tradycję tej pracy. Podczas wojny japońskiej, w pracy konspiracyjnej, zabłądziłem do Siedlec. Polecono mi, jako adres pewną fabrykę, która właściwie była zwyczajnym warsztatem farbiarskim, i gospodarz, poczciwy grubasek, miał mię przyjąć. Zjawiłem się u niego również jako wysłannik takiej pieczęci, jako człowiek bez nazwiska, o którym wiedział jednak, że jest czemś więcej, wysłannikiem jakiejś władzy. Przyjął więc mnie z należną czcią. Po dłuższej rozmowie, gdy już załatwiłem u niego wszystkie sprawy, uległ ku mnie jakiejś nadzwyczajnej sympatji i przed odjazdem zwrócił się do mnie: „Nie możemy się tak rozstać, niech ja na pożegnanie podzielę się z panem największą pamiątką“. I z pod pułapu swojej fabryczki wyciągnął zawinięte w mnóstwo papierków dwie małe bibułki. Widniały na nich pieczęcie Rządu Narodowego. Pytam się, skąd to pochodzi. Opisuje mi historję. — Przeszły te bibułki przez piekło katorgi syberyjskiej i wróciły potem do Polski. Taki to właśnie pomocnik burmistrza — Żyd, wróciwszy z katorgi, w nowem życiu nie mogąc znaleźć dla siebie miejsca, bo od jednego brzegu odpłynął, a do drugiego nie przypłynął, w kurczach i bólach konając, tę świętość, zachowaną z katorgi, ojcu tego rzemieślnika oddał. Teraz ten spadkobierca tradycji pracy Rawicza dzieli się ze mną tą świętością, jak opłatkiem; sobie zostawił jedną kartkę, a mnie drugą na życie późniejsze oddał.

Józef Piłsudski: Pisma — Mowy — Rozkazy. Tom VI. str. 274.

WILNO

Wszystko piękno w mej duszy przez Wilno pieszczone. Tu pierwsze słowa miłości, tu pierwsze słowa mądrości, tu wszystko, czem dziecko i młodzieniec żył w pieszczocie z murami i w pieszczocie z pagórkami. Jedno z najpiękniejszych miast w świecie!...

...i gdy pomyślę, że tam gdzieś na Rossie u wrót cmentarzy mogiłka za mogiłką leżą, jedna przy drugiej, jak żołnierze w szeregach, ci, co życie dali, by Komendanta serce pieścić, to mówię, że miłem to być musi, i gdy serce swe grobem poję, serce swe tam na Rossie kładę, by wódz spoczął z żołnierzami, co mogli tak pieścić dumnego wodza czoło, co mogli tak życie dawać jedynie dla prezentu.

Z przemówienia na Zjeździe Legjonistów w Wilnie w r. 1928.



...by królom był równy

Symbolika dzisiejszych uroczystości żałobnych w Wilnie

Prezes sekcji uroczystości pogrzebowych wojewódzkiego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego, gen. Skwarczyński udzielił korespondentowi wileńskiemu „Gazety Polskiej“ następującego wywiadu:

Złożenie prochów Matki Marszałka Piłsudskiego wraz z Jego Sercem w Wilnie wśród grobów żołnierzy, którzy polegli w walce o Wilno jest aktem wdzięczności Wielkiego Syna dla swej Matki, która potrafiła gdy był małem dzieckiem, zaszczepić weń ducha rycerskiego. Jest również aktem wdzięczności dla miasta, w którem Marszalek się wychował i które ukochał, jest aktem wdzięczności dla żołnierzy, którzy o Wilno walczyli. Z woli samego Marszałka spoczną zwłoki Jego Matki i własne Jego Serce w Wilnie na Rossie wśród grobów żołnierzy, którzy Mu Wilno w „podarku świątecznym dali“. Groby ich jak kompanja honorowa Jego Sercu i prochom Matki po wieczne czasy hołd będą oddawać. Z woli Marszałka prochom Jego Matki mają być oddane najwyższe honory wojskowe.

Uroczystość więc 12 maja będzie miała charakter pogrzebu wojskowego z ceremoniałem i honorami wojskowemi, jakie oddaje się tylko najzasłużeńszym żołnierzom. Tak pragnie Komitet spełnić serdeczną wolę Marszałka.

W wywiadzie dzisiejszym chcę jeszcze wyjaśnić znaczenie niektórych fragmentów uroczystości.

W czasie apelu wojskowego wieczorem dnia 11 maja na placu Łukiskim odczytane będą nazwiska powstańców 1863 roku, poległych na Wileńszczyźnie i straconych na placu Łukiskim, oraz nazwiska żołnierzy pochowanych na Rossie.

Żywa tradycja czynów i śmierci powstańców wypełniła młode serce Józefa Piłsudskiego buntem i chęcią walki z zaborcą. Do buntu przeciw obcej przemocy i walki porwał Marszałek młode serca żołnierskie, które tu w Wilnie złożyły swą krwawą ofiarę. Połączenie na wspólnym apelu nazwisk powstańców 1863 roku z nazwiskami żołnierzy pochowanych na Rossie i związanie ich imieniem Marszałka, symbolizuje ścisłą łączność duchową między ostatniem powstaniem, a czynami Marszałka i Jego żołnierzy.

Lektykę z Sercem Marszałka nieść będą od kościoła św. Teresy do cmentarza na Rossie w historycznej kolejności ci wszyscy, których żywo to Serce do walki zrywało. Pierwsi więc bojowcy dawnej P.P.S., potem kolejno strzelcy, legjoniści, POW-iacy, byli wojskowi innych formacji. Następnie weźmie to serce armja: generałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy i odda Je Wilnu, reprezentowanemu przez wojewodę wileńskiego, prezydenta Wilna, rektora wskrzeszonego przez Marszałka Uniwersytetu Stefana Batorego i dowódcę 1 dywizji, której Marszałek rozkazał Wilno zdobyć, tu stać garnizonem i to miasto pokochać. Oni to złożą w Mauzoleum Serce Marszałka przy prochach Jego Matki. Na cześć pamięci Matki Wodza oddanych będzie wtedy 101 strzałów armatnich.

101 strzałów armatnich na cześć pamięci Marszałka oddanych będzie dn. 12 o godz. 20.45 w rocznicę Jego zgonu.

Włochy zawiadomiły Ligę Narodów o aneksji Abisynji

Paryż. 11. 5. PAT. Agencja Havasa donosi z Genewy, że doręczając sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów „dla jego informacji osobistej" tekst dekretu o aneksji Abisynji, przedstawiciel włoski Bocascopa, zgodnie z instrukcjami otrzymanemi z Rzymu, starał się uzasadnić krok swego rządu. Avenol, przyjmując do wiadomości oficjalne oświadczenie włoskie oraz komentarz do niego, uznał za właściwe odpowiedzieć, że ocena **tych oświadczeń będzie rzeczą Rady Ligi.** Z tego można wywnioskować, że przed rozpoczęciem posiedzenia Rady, odłożonego do g. 17-ej Avenol zaznajomi państwa reprezentowane w Radzie, z treścią oświadczeń włoskich. Ponieważ dotyczą one w pierwszym rzędzie sprawy zatargu włosko-abisyńskiego, znajdującej się na porządku dziennym, przed stawiciel Abisynji Wolde Mariam będzie od tej chwili zaproszony do zajęcia miejsca przy stole obrad z tego samego tytułu, co przedstawiciel Włoch. Jest jednak rzeczą pewną, że wówczas baron Aloisi poruszy kwestję udziału delegata abisyńskiego w obradach Rady Ligi.

Pierwsze rozmowy i śniadania

Genewa. 11. 5. PAT. Przedpołudniem toczyły się w dalszym ciągu rozmowy dyplomatyczne.

Min. Eden odbył dziś rano rozmowy z min. spraw zagr. **J. Beckiem,** z min. Paul-Boncourem, min. Graeffem (Holandja), p. Monteiro (Portugalja), któremu towarzyszył p. Wasconcellos, przewodniczący komitetu koordynacyjnego, oraz z delegatem Chile p. Vicuna-Rivas.

Baron Aloisi konferował z min. Paul-Boncourem, delegatem Chile Vicuna-Rivas oraz z sowieckim komisarzem spraw zagranicznych Litwinowem, który przybył dziś rano do Genewy.

Genewa. 11. 5. PAT. Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol podejmował dziś śniadaniem p. ministra spraw zagranicznych J. Becka, min. Paul-Boncoura oraz innych członków Rady Ligi.

Genewa. 11. 5, PAT. Przedstawiciele 7-miu państw tzw. neutralnych. podejmowali dziś śniadaniem min. Edena

Włosi werbują Abisyńczyków do armji tubylczej

Radykalne zmiany ustroju administracyjnego w Abisynji

Addis Abeba 11.5. PAT. We wtorek odbędzie się wielki przegląd wojska, zarządzony przez marszałka Badoglio. Na rewji tej będzie obecny również dowódca włoskiej armji południowej Graziani.

Wiadomości, jakie nadeszły z Harraru, świadczą, iż pożary, które wybuchły tam podczas rozruchów, były mniej groźne, niż w Addis Abebie, ale rabunki przybrały o wiele większe rozmiary, niż w stolicy.

Dowództwo włoskie zamierza dokonać radykalnych zmian w ustroju administracyjnym cesarstwa abisyńskiego. *Stanowiska rasów mają być skasowane, a cały system feudalny będzie obalony.*

Havas donosi, iż do urzędów werbunkowych, otwartych w różnych dzielnicach miasta, zgłaszają się liczni wojownicy abisyńscy, angażując się do nowej tubylczej armji włoskiej.

Addis Abeba, 11. 5. PAT. Lotnisko w stolicy Abisynji wznowiło są działalność. Zajmuje je obecnie kilka eskadr włoskich, a wśród nich eskadra lotnicza, dowodzona przez ministra Ciano. Na lotnisku znajdują się, jak donosi Stefani, dwa zupełnie nowoczesne hangary. Urządzenia techniczne znajdują się w dobrym stanie.

Badoglio będzie rezydował w pałacu Negusa

Addis Abeba, 11. 5. PAT. Gubernator Bottai zarządził podjęcie prac nad odbudową pałacu cesarskiego w Addis Abebie, który będzie siedzibą marszałka Badoglio, jako wicekróla Abisynji. Grupa dziennikarzy, która zwiedziła pałac, stwierdziła, że umeblowanie zostało bądź zabrane, bądź zniszczone.

Poseł francuski u marszałka Badoglio

Addis Abeba, 11. 5. PAT. Poseł francuski Bodart w towarzystwie wyższych urzędników poselstwa złożył dziś oficjalną wizytę marszałkowi Badoglio. Prywatna rozmowa posła z marszałkiem trwała pół godziny. Jak słychać, marszałek Badoglio dziękował posłowi za uratowanie od więzienia i śmierci jeńców włoskich, trzymanych w pałacu cesarskim.

Akcja gazowa samolotów włoskich przyczyną ucieczki Negusa

Haile Selassie walczyć będzie nadal o niepodległość swego państwa

Londyn, 11. 5. PAT. Dzienniki angielskie opisują przyjęcie dla prasy, jakie wydał Haile Selassie w swoich apartamentach w hotelu Króla Dawida w Jerozolimie.

Cesarz siedział przy oddzielnym stoliku, pijąc herbatę i bawiąc się ulubionym małym psem, a dookoła przy innych stolikach siedziało kilku dziennikarzy. Sekretarz króla odczytał zredagowany w języku francuskim wywiad, w którym cesarz przypisuje akcji gazowej samolotów włoskich przyczynę swej ucieczki z Abisynji. Cesarz stwierdził, że samoloty włoskie prowadziły nieustające, całe godziny trwające ataki gazowe, co zupełnie zdemoralizowało wojska abisyńskie. Abisyńczycy myśleli, że to jest kara Boska, oraz że ataki gazowe idą z nieba, i w swej panice uciekając, zaatakowali nawet cesarza. W tych warunkach nie pozostało nic innego, jak porzucić front i powrócić do Addis Abeby.

Po powrocie do stolicy Haile Selassie odbył naradę wojenną z rasami i proponował przeniesienie rządu w góry i kontynuowanie walki, *ale rasowie odmówili posłuszeństwa, twierdząc, że przeciwko gazom nie widzą środków obrony.* Wobec tego, nie chcąc mieszkańców stolicy, a zwłaszcza Europejczyków narażać na dalsze niebezpieczeństwo, *Haile Selassie zdecydował się opuścić Abisynję i walczyć o niepodległość swego państwa poza jego granicami.*

Cesarz wygląda b. źle, jest wychudzony i mizerny — stwierdzają dziennikarze. Obecnie *znajduje się on pod opieką głównego lekarza żydowskiego szpitala w Jerozolimie. O wyjeździe cesarza do Europy narazie nie może być mowy.*

Haile Selassie usiłuje w hotelu Króla Dawida prowadzić pewną propagandę antywłoską. W hallu hotelu na czarnej desce, na której są rozmaite ogłoszenia, jak np. o nabożeństwie w kościele anglikańskim i o meczu tennisowym gości hotelowych, *Heile Selassie kazał przymocować długą odezwę, w której ostro potępia Włochów za ich akcję gazową i nawołuje świat do obrony Abisynji w myśl zasad Ligi Narodów.*

Włoski konsul generalny w Jerozolimie zaprotestował przeciwko temu, żądając usunięcia jego odezwy z czarnej tablicy informacyjnej w hotelu, wskazując władzom brytyjskim na niewłaściwe zachowanie się cesarza, jako gościa w Jerozolimie

Depesza do Ligi Narodów

Jerozolima, 11. 5. PAT. Cesarz Haile Selassie, który odwiedził wczoraj Wysokiego Komisarza brytyjskiego, wysłał długą depeszę do Ligi Narodów.

Cesarz ogłosił również komunikat, w którym oświadcza, iż nie może udzielać indywidualnych wywiadów, ale pragnie jednakże przedstawić powodyswego wyjazdu z Abisynji. Komunikat ten powtarza znane już motywy, jak demoralizacja armji spowodu ataków gazowych włoskich oraz chęć obrony interesów Abisynji na terenie międzynarodowym.

* * *

Jerozolima, 11. 5. PAT. Abisyński minister spraw zagr. Herroy oświadczył, że Negus nie ustalił jeszcze żadnego projektu swej podróży do Europy, pragnie bowiem zobaczyć co postanowi Genewa. Minister dodał, że cesarz jest bardzo zmęczony i przygnębiony. Wczoraj popołudniu Negus odbył telefoniczne rozmowy z posłami abisyńskimi w Londynie i Paryżu.

Powrót min. Swiętosławskiego z Sztokholmu

Warszawa, 11. 5. PAT. P. Minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski wraz z towarzyszącym mu nacz. Kielskim powrócił dziś o godz. 9-tej rano do Warszawy ze Szwecji, dokąd udał się przed kilku dniami celem rewizytowania szwedzkiego ministra oświaty p. Engberga.

Pana ministra powitali na dworcu wyżsi urzędnicy ministerstwa W. R. i O. P. z podsekretarzem stanu p. Błeszyńskim na czele.

Dalsze rozwiązanie oddziałów „Deutsche Vereinigung" w Poznańskiem

Poznań, 11. 5. PAT. Starosta pow. Kępiński komunikuje: W dn. 11 maja 1936 r. rozwiązałem zawieszone swego czasu oddziały „Deutsche Vereinigung" w dziesięciu następujących miejscowościach pow. kępińskiego w Kępnie, Rychtalu, Ostrzeszowie, Turkowach, Trębaczowie, Czerminie, Kuźnicy myślniewskiej, Kaliczkowicach Kaliskich, Nowej Wsi Książęcej i Mąkoszycach. Z tą chwilą przestały istnieć wszystkie oddziały „Deutsche Vereingung" na terenie pow. kępińskiego. Działalność wyżej wym. oddziałów tej organizacji wykraczała przeciw obowiązującym prawom oraz ustalonemu dla niej zakresowi i sposobom działania.

Poznań, 11. 5. PAT. Za działalność wbrew prawu o stowarzyszeniach decyzją starosty powiatowego w Ostrowie zostały rozwiązane w powiecie ostrowskim 4 oddziały „Deutsche Vereinigung", a mianowicie w Sosniach, Hojniku, Katowskiem i Strzyżewie.

Kto wygrał na loterji?

Warszawa, 11. 5. (Sin) Dzisiaj w pierwszem ciągnieniu loterji państwowej padły następujące większe wygrane:

10.000 zł. na numery: 10569 35417 106303 56970 157881.

5.000 zł. na numery: 41179 77851 131854 171645 186682.

2.000 zł. na numery: 12354 13408 20988 26657 36293 106840 75481 115388 122611 124710 128317 146965 147015 162270 162277 167414 165105.

W drugiem ciągnieniu padły następujące wygrane:

30.000 zł. na numer: 164247.

10,000 zł. na numery: 5153 73100 114611.

5.000 zł. na numery 96397 167726 175428.

2.000 zł. na numery 10192 24661 25412 29898 45588 53743 71079 78302 88433 132998 139064 143827 177027 184389.

Przegląd sytuacji międzynarodowej

Imperjum rzymskie. — Czy Kanał Sueski ma jeszcze wartość dla Anglji? — Małe państwa obradują. — Wizyta szefów sztabów generalnych państw bałtyckich w Moskwie

(K) Onegdaj Mussolini zmobilizował wszystkie czarne koszule, 600.000 żołnierzy regularnej armji włoskiej, można by powiedzieć, 42 miljony Włochów, by im obwieścić uroczyście, że nanowo powstało imperjum rzymskie, albowiem król włoski przyjął godność cesarza Abisynji. Całą tę manifestację przygotował Mussolini ze zwykłą swoją maestrją, której od niego nauczyli się jego uczniowie niemieccy. Ale te strzały armatnie, które obwieściły światu zmartwychwstanie dawnego imperjum rzymskiego, trafiają właściwie w serce zarówno Ligę Narodów, jak — i to przedewszystkiem — Anglję. Czy Liga Narodów wyjdzie cało z tych opresji, okaże się już w najbliższych dniach, ale nie ulega chyba wątpliwości, że Anglja tak prędko i łatwo z wskrzeszonem imperjum romańskiem się nie pogodzi.

Anglicy są w polityce realistami i dlatego niewiele wagi przywiązują do pompatycznych tytułów, którym nie odpowiada żadna rzeczywistość. Jest to coprawda realizm bardzo niebezpieczny, bo każe rozwiązywać przedewszystkiem problemy, domagające się już teraz rozwiązania, wytwarza jednak z drugiej strony pewną lekceważącą pogardę dla imponderabiljów, które wprawdzie bezpośredniej rzeczywistości nie podkopują, w dalszej jednak perspektywie stać się mogą grobem rzeczywistości, z takim nakładem pracy utrzymywanej przez politykę angielską. Ta metoda lekceważenia może się okazać w skutkach fatalną dla imperjum brytyjskiego. Anglicy powiadają sobie, że faszyzm, jak wszystkie państwa dyktatury, żywi się chlebem codziennym legendy i popija winem mitologji, dlatego Mussolini proklamuje imperjum rzymskie, które de facto jest narazie tylko pobożnem życzeniem, dalekiem jednak od rzeczywistości. Ale imperjum nie można proklamować z dnia na dzień. Jest ono wynikiem sił realnych i konkretnych, jest produktem długiego, na stulecia obliczonego procesu dziejowego. Mussolini obwieścił światu wskrzeszenie imperjum rzymskiego w momencie dziejowym, kiedy wali się stary świat, dlatego Anglicy tej proklamacji nie traktują poważnie. Imperjum rzymskie potrzebne jest Mussoliniemu, by podtrzymać w masach legendę o roli państwowo twórczej faszyzmu.

Ale mimo fascynującej postaci Mussoliniego faszyzm jest zjawiskiem przejściowem. Praktyka wykazuje, że potrzebne są olbrzymie zasoby, by utrzymać kolonje. Potężne cesarstwo niemieckie miało kolonje, do których tylko dokładało, kolonje włoskie aż do podboju Abisynji w życiu gospodarczem Włoch też żadnej nie odegrały roli. Niechże więc Mussolini proklamuje sobie imperjum rzymskie. Zobaczymy, czy Włochy potrafią sobie dać radę, by gospodarczo opanować olbrzymie połacie ziemi afrykańskiej złączone pod berłem wicekróla włoskiego, rezydującego w Addis Abebie.

Z tego bynajmniej jeszcze nie wynika, że wolno sobie lekceważyć niebezpieczeństwo, zagrażające imperjum angielskiemu przez usadowienie się Włoch w Abisynji. Mussolini oświadczył wprawdzie, że przez podbój Abisynji Włochy nasyciły głód imperjalistyczny, ale logika faktów dokonanych ma swoją wymowę. A fakty te mogą doprawdy niepokoić Anglję. Włochy stoją teraz nad granicą Sudanu i kleszczami obejmują Egipt, gdzie dla Anglików gotują się nowe i nieprzewidziane niespodzianki wskutek olbrzymiego zwycięstwa wafdystów podczas ostatnich wyborów do parlamentu egipskiego. Jeszcze bardziej może Anglję zaniepokoić fakt, że Włosi mogą już teraz zablokować Anglji drogę do kanału Sueskiego. Między Sardynją a kontynentem afrykańskim leży wyspa Pantelleria, która rozdziela Morze Śródziemne na dwie drogi wodne o szerokości 40—60 klm. Duża ta wyspa ufortyfikowana została na Gibraltar włoski, który w każdej chwili może odciąć Anglji drogę do kanału Sueskiego. Także przy wyjściu z kanału Sueskiego są małe wysepki, które Francja odstąpiła Włochom w roku 1933. I te wysepki zostały nowocześnie ufortyfikowane, tak, że żaden okręt angielski nie wypłynie z kanału Sueskiego, jeśli Włochy tego sobie nie będą życzyły.

Oto wymowa faktów, która tak bardzo zaniepokoiła Anglików, liczących się przedewszystkiem z faktami. Najważniejszym jednak faktem jest to, że faszyzm uzbroił Włochy i uczynił z nich potęgę militarną pierwszej klasy. Należy to już do dziedziny imponderabiljów, którą to dziedzinę Anglja tak sobie lekceważyła i lekceważy, w najbliższej jednak już przyszłości Anglicy doświadczą na własnej skórze, że z tym właśnie faktem Europa bardzo poważnie się liczy. Szybkie zwycięstwo Włoch w Abisynji, którego nietylko Anglja, ale nikt się wogóle nie spodziewał, zaskoczyło Trzecią Rzeszę. Berlin przygotowany był na to, że wojna włosko-abisyńska potrwa kilka jeszcze lat, a przez ten czas Niemcy staną się potęgą decydującą o losach Europy. Teraz marszałek Badoglio zdobywca Addis Abeby jest już wicekrólem Abisynji, a Włochy zjawiły się znowu w Europie upojone zwycięstwem i dysponujące doskonale uzbrojoną i w pierwszorzędny sprzęt techniczny zaopatrzoną armją. Z kim pójść: czy z Niemcami przeciwko Francji i Włochom czy też z Francją przeciwko Niemcom i Włochom — oto problem, który teraz stanął wyraziście i konkretnie przed polityką Anglji. Wprawdzie zwycięstwo frontu ludowego we Francji wzmocniło front antyhitlerowski, pytanie jednak zachodzi, czy Francja nawet frontu ludowego poświęci Mussoliniego dla utrzymania za wszelką cenę przyjaźni angielskiej.

Są to jednak pytania, które interesują wielkie mocarstwa natomiast małe państwa, wchodzące w skład Ligi Narodów pytają się, co będzie z Ligą Narodów. Małe państwa są jeszcze bardziej zaniepokojone od wielkich mocarstw, przypuszczają bowiem, że flirt angielsko - niemiecki zakończy się wstąpieniem Niemiec do jakiejś nowej i innej Ligi Narodów, i że w tej nowej Lidze Narodów powstanie znowu jakiś pakt czterech potężnych mocarstw, dyktujący warunki nowego układu sił całemu światu. Miarą tego niepokoju, jaki ogarnął państwa małe, są obecnie liczne konferencje tych państw. Naprzód obradowała ententa bałkańska, a podczas obrad głośnem echem odbiło się już zwycięstwo włoskie w Abisynji. Podstawą bloku państw bałkańskich była idea wzajemnej pomocy, jakiej państwa te sobie udzielić muszą na wypadek zaatakowania jednego z nich przez jakieś państwo ościenne. Teraz Grecja, która dotychczas kroczyła w rydwanie Anglji, obawiając się, że może być wciągnięta w jakąś kabałę antywłoską, zażądała, by obowiązek wzajemnej pomocy ograniczono tylko do samych państw, związku bałkańskiego. Grecja oświadczyła nawet całkiem wyraźnie, że jeśli Albanja, która jest ekspozyturą Włoch na Bałkanie zaatakuje np. Jugosławję, Grecja może zachować swoją neutralność. Mówiono też na tej konferencji państw bałkańskich długo i szeroko o cieśninie Dardanelskiej, którą Turcja chce znowu fortyfikować. Rumunja miała pewne zastrzeżenia, z których później zrezygnowała. Zwyciężyła więc teza turecka, że Dardanele będą ufortyfikowane, co jak już pisaliśmy wyjdzie tylko na dobre Rosji sowieckiej.

Potem obradowała Mała Ententa również w Belgradzie. Nie można polegać na oficjalnych komunikatach, które zawsze mówią o harmonji panującej między państwami Małej Ententy. O wiele bardziej charakterystyczny jest wywiad, jakiego udzielił prasie premjer jugosłowiański Stojadinowicz. Dowiedzieliśmy się z tego wywiadu, że Jugosławja spowodu sankcji antywłoskich straciła rynek włoski i że zbawcą okazała się Trzecia Rzesza w której Jugosławja ma tytułem zamrożonych pretensji kwotę 450 milj. dynarów. Ponieważ Niemcy tej kwoty nie mogą zapłacić w złocie, płacą ją w towarach. Nie wynika z tego, by nastąpiło polityczne zbliżenie Jugosławji do Niemiec. Polityka Jugosławji nie jest ani proniemiecką ani prowłoską, lecz jest przedewszystkiem projugosłowiańską. Między Francją a Jugosławją panują najlepsze stosunki polityczne, ale niestety stosunki gospodarcze są minimalne. Ten właśnie wywiad Stojadinowicza, jak już powiedzieliśmy, jest bardzo charakterystyczny dla nastawienia państw Małej Ententy i informuje nas o wiele wyraźniej od wszelkich komunikatów oficjalnych o nastrojach chociażby tylko Jugosławji.

Ale nietylko blok bałkański i Mała Ententa odbyły teraz obrady. Możemy jeszcze zarejestrować narady państw skandynawskich. Ministrowie zagraniczni tych państw zjechali się, by sprecyzować stanowisko Skandynawji wobec Ligi Narodów i projektów jej reformy. O wiele jednak ciekawsze są odwiedziny szefów sztabów generalnych Estonji, Łotwy i Litwy w Moskwie. Im to zademonstrowano w dzień 1 maja potęgę militarną sowietów, którą również obserwował przysłany specjalnie delegat turecki. Gdy w Moskwie szef rosyjskiego sztabu generalnego Jegorow przyjmował nader gościnnie swych kolegów bałtyckich, konferował równocześnie z Litwinowem norweski minister spraw zagranicznych Koht, który do Moskwy przyjechał via Warszawa i mógł Litwinowa poinformować o stanowisku Polski.

Jednem słowem, małe państwa są teraz bardzo ruchliwe. Chcą być na wszystko przygotowane i nie chcą dać się zaskoczyć decyzjom wielkich mocarstw. Obecna bowiem sesja Rady Ligi Narodów w Genewie będzie miała doniosłe znaczenie dla dalszej egzystencji tego areopagu narodów.

Palestyna w okresie ostatnich wydarzeń

Jerozolima. (ŻAT) Tyberjada jest miastem żydowskiem. Żydzi stanowią 70 proc. ludności. Miasto otoczone jest kolonjami żydowskiemi. Również burmistrz jest Żydem. Odgłos ostatnich wydarzeń w kraju był tu stosunkowo nieznaczny. Arabowie w Tyberjadzie są usposobieni pokojowo, doskonale też pamiętają, czym Tyberjada była przed 20 laty i czem się stała dzięki Żydom. Toteż w najgorętszych dniach, gdy dokoła panowało wzburzenie, nawet gdy tych kilku policjantów, którzy pilnują porządku wysłano do okolicznych kolonij, w mieście nie zaszło nic niepokojącego.

Riszon-le-Zion przeżył parę dni niepokoju. Chwilami obawiano się, iż zabraknie mąki, lecz wkrótce nadeszły dostateczne transporty. Arabów wcale już nie widać w kolonji, i na rynku są sami Żydzi. Żywność dostarczają okoliczni koloniści żydowscy, w szczególności zaś Żydzi niemieccy oraz mieszkańcy Gan Herzl. Koloniści żydowscy z Niemiec sami sprowadzają żywność i sprzedają je na rynku. Ceny są umiarkowane. W okolicznych kolonjach pracują wciąż Arabowie.

Jednym z środków walki arabskiej jest także wysypywanie gwoździ na drogach celem utrudnienia komunikacji. Gwoździe przedziurawiają opony, zmuszając szoferów do ciągłego naprawiania szkód. Szoferzy żydowscy postanowili przeto zabezpieczyć się przed skutkami tej akcji w sposób następujący: Do przednich kół przymocowuje się miotełki które zmiatają z drogi gwoździe.

* * *

Jerozolima. (ŻAT) Od czasu gdy rozpoczęły się rozruchy wysyła się masowo z Palestyny Arabów haurańskich, którzy brali czynny udział w napadach na Żydów. Skauci arabscy głównie kierują hecą antyżydowską, niekiedy poprostu wynajmowali Arabów haurańskich, dając im po kilka piastrów, uzbrajając ich w laski, kamienie i noże, aby napadali na żydowskich przechodniów. Wielu Arabów, którzy przeciwni są ostatnim wyczynom, twierdzą w rozmowach z przyjaciółmi żydowskimi, że gdyby nie Haurańczycy, wogóle nie doszłoby do ostatnich wypadków. Już na samym początku rozruchów, rząd palestyński uznał, że Haurańczycy są elementem niebezpiecznym i począł ich masowo deportować do Syrji. W tym celu uruchomiono specjalne biuro, które zajmuje się deportacją Haurańczyków. Ponieważ w Hauranie jest obecnie okres żniw, liczni Haurańczycy zgłaszają się dobrowolnie i proszą o wysłanie ich z powrotem do ich ojczyzny. Spodziewać się należy, że po ostatnich wydarzeniach rząd zastosuje energiczniejsze środki, aby zapobiec dalszej swobodnej, mimo że nielegalnej imigracji Arabów haurańskich do Palestyny.

Wybory naczelnego rabina Palestyny

Jerozolima. (ŻAT) We wtorek dnia 19 b. m., odbędą się w Jerozolimie wybory naczelnego rabina Palestyny. W skład kolegjum wyborczego wchodzi 42 rabinów i 28 przedstawicieli gmin.

Kontrola wywozu towarów zagranicę

Warszawa. 11. 5. **PAT.** W nr. 37 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 11 maja ukazało się rozporządzenie ministrów Przemysłu i Handlu, skarbu oraz rolnictwa i reform rolnych, o kontroli wywozu towarów zagranicę i do W. M. Gdańska.

Rozporządzenie postanawia m. in., że eksporterzy obowiązani są zgłosić komisji obrotu towarowego każdy wywóz towarów zagranicę lub do W. M. Gdańska, celem uzyskania zaświadczenia walutowego, które musi być przedstawione urzędowi celnemu lub placówce granicznej kontroli skarbowej przy wywozie towarów. Min. Przemysłu i Handlu w drodze zarządzeń ogłaszanych w „Monitorze Polskim” ustalać będzie wykaz instytucyj, do których należy składać zgłoszenia wywozowe i które będą doręczać eksporterom zaświadczenia walutowe. Wywóz poza granice państwa i do wolnych obszarów celnych bez przedstawienia zaświadczenia walutowego jest wzbroniony.

Rozporządzenie wymienia dalej wypadki, w których składanie zgołszeń wywozowych, w których składanie zgłoszeń wywozowych, nie jest wymagane. Odnosi się to m. in. do wywozu w małym ruchu granicznym i w ruchu podróżnych.

Omawiane rozporządzenie wchodzi w życie w 14 dni po ogłoszeniu.

Zyczliwe przyjęcie deklaracji programowej Bluma

Paryż, 11. 5. **PAT.** Wczorajsze przemówienie deputowanego Bluma komentowane jest przez prasę bardzo życzliwie. Opozycyjna prasa prawicowa przyjęła to przemówienie z rezerwą, jednakże ton komentarzy odbiega od tonu, z jakim zwykle omawiano wystąpienia Bluma.

„Le Matin“ pisze: Opinja publiczna może się tylko cieszyć, słysząc, że Blum wyraźnie wypowiada się za utrzymaniem franka i przeciwko dewaluacji, co stanowi zmianę dotychczasowego pełnego rezerwy stanowiska mówców socjalistycznych w tym względzie. Doświadczenie, jakie ma podjąć Blum, jest trudne, aby udało mu się udzielić krajowi zapału, na którym budując, zamierza on wyprowadzić nas z niezrozumiałego odrętwienia. Byłoby rzeczą nieładną wszczynać spór co do podstaw jeszcze niesprecyzowanych. Blum na trzy tygodnie przed objęciem władzy, Blum rozpoczynający narady, ma obowiązek zastanowienia się i prawo żądania kredytu.

Dzienniki lewicowe podkreślają duży sukces mowy Bluma. Po gorących słowach uznania dla Bluma i podkreśleniu entuzjazmu, jaki wzbudziło wczorajsze jego przemówienie, „Le Populaire“ oświadcza, że wczorajsze zebranie socjalistów było rodzajem pzysięgi wierności, złożonej ponownie przez partję. Przysięga ta będzie dotrzymana.

Radykalno-socjalne „La Republique“ i „Ere Nouvelle“ bez zastrzeżeń gorąco popierają Bluma. Również radykalny organ „L'Oeuvre“ wyraża ubolewanie spowodu uchylania się komunistów od udziału w rządzie i dodaje, że groźba faszyzmu we Francji została usunięta. Przeciwko ewentualnemu powrotowi tej groźby konieczna jest skuteczna współpraca wszystkich. Dziennik pragnie wierzyć, że komuniści nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. Rozczarowanie byłoby zbyt silne.

Na łamach komunistycznej „Humanite“ dep. Duclos wyjaśnia powody, dla których komuniści nie chcą wziąć udziału w rządzie, zapewniając przytem, że partja komunistyczna uczyni wszystko dla zapewnienia stałości gabinetu, by rząd nie żył w obawie upadku i nie musiał zawdzięczać swego istnienia reakcji.

Prawicowy „Echo de Paris“ podkreśla w tytule, *że Blum odrzucił wszelkie gwałtowne programy i wypowiedział się przeciwko dewaluacji.* Blum przed objęciem władzy zarządził, jakby plebiscyt partji, która zgotowała mu frenetyczną owację. Zanotujmy fakt objektywnie, wszelako czy mamy prawo udzielić „korzystnego osądu“ politykowi, którego cała działalność na czele partji była stale i całkowicie sprzeczna we wszystkich dziedzinach z interesami kraju? Czy powierzenie władzy zmieni wilka w baranka? Wkrótce dowiemy się o tem.

Konserwatywny „Le Figaro“ podkreśla dwie obietnice, dane przez Bluma w jego przemówieniu: Z punktu widzenia międzynarodowego niema mowy o całkowitem rozbrojeniu, lecz o rozbrojeniu stopniowem, a w dziedzinie walutowej Blum, podobnie jak jego poprzednicy, jest zdecydowanie wrogi dewaluacji. Są to — kończy dziennik — słowa krzepiące.

Z powodu nawału materjału odpaść musiał w dniu dzisiejszym odcinek powieści „Katarzyno! Świat się pali“.

Warszawa w przededniu uroczystości żałobnych

Warszawa. 11. 5. (Sin.) W wigilję pierwszej rocznicy zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego stolica państwa przygotowuje się do uroczystości żałobnych. W godzinach popołudniowych pojawiły się w Warszawie na gmachach państwowych i na wszystkich domach prywatnych bądź czarne chorągwie, bądź chorągwie o barwach narodowych, przybrane czarną krepą.

Niektóre gmachy państwowe oraz gmachy w których mieszczą się siedziby organizacyj państwowych oraz prywatne budynki, ozdobiły frontony specjalną dekoracją żałobną.

Przez Warszawę przewija się mnóstwo delegacyj które udają się w dalszą drogę do Wilna, m. in. delegacje Polaków zamieszkałych w Rzeszy niemieckiej, które wyjechały do Wilna.

Ministerstwo komunikacji wydało okólnik do wszystkich dyrekcji kolejowych o wstrzymaniu ruchu pociągów i o ustanowieniu chwili ciszy jutro o godz. 13.

Zarządzenie to obejmuje zarówno ruch pociągów dalekobieżnych, jak i podmiejskich. Aby nie powodować opóźnienia pociągów — skrócone będą odpowiednio postoje na stacjach.

W wigilję pierwszej rocznicy zgonu odbędą się w Warszawie w godzinach wieczornych pierwsze uroczystości.

Urzędnicy państwowi, oficerowie i podoficerowie noszą czarne opaski spowodu rocznicy zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

KRONIKA ŚLĄSKA

CHRZEŚNIAKI PREZYDENTA R. P.

Katowice, 11. 5. (K) P. Prezydent R. P. wyraził zgodę na wpisanie swojego nazwiska w charakterze ojca chrzestnego do ksiąg ludności 2 synów Piotra Wojczyka z Herbów Śląskich, 9-go syna Franciszka Palarza z Leszczyn pow. rybnicki, siódmego syna Pawła Gorywody z Pogrzebienia, oraz siódmego syna Stanisława Kaczmarczyka z Jaworznicy pow. Lubliniec. Z tej okazji chrześniacy otrzymują książeczki PKO po 50 zł. każda.

PRZED PROCESEM WYWROTOWCÓW NIEMIECKICH

Katowice 11. 5. (K). Jak już donieśliśmy, akt oskarżenia przeciwko członkom iredentystycznej organizacji NSDAB został wykończony. Wiadomość o przeniesieniu rozprawy do Cieszyna okazała się przedwczesna. Rozprawa sądowa odbędzie się pomimo różnorodnych wersyj w Katowicach. Dokładny termin nie jest jeszcze jednak ustalony.

AWANTURNIK POSTRZELONY PRZEZ POSTERUNKOWEGO

Chorzów, 11. 5. (K) Ulica Plebiscytowa w Katowicach była wczoraj terenem krwawej awantury. W godzinach rannych patrol policyjny zauważył 3 podejrzane osoby, wśród których znajdowała się jedna kobieta. Gdy posterunkowi przystąpili do wylegitymowania ich, jeden z nich rzucił się na policjantów, uzbrojony w jakieś narzędzie. Doszło do bójki, w czasie której jeden z policjantów zrobił użytek z broni palnej, raniąc awanturnika w brzuch. Rannego, którym okazał się znany przestępca Stanisław Rosza z Katowic przewieziono w stanie groźnym do szpitala.

Przegląd prasy

Podróże pułk. Koca

O pułk. Kocu, którego nagłe ustąpienie z prezesury Banku Polskiego poruszyło w ostatnich dniach opinję publiczną, pisze Regnis na łamach „Naszego Przeglądu".

Jest bliski GISZu, jest człowiekiem hartu i woli. Nie wypuści z rąk waluty, nie da się jej wyślizgnąć. Legenda rosła nie z czynów, a z bezczynności, nie ze słów, a raczej z milczenia, z tej dyskretnej wstrzemięźliwości w używaniu wyrazów, która w przysłowiu uchodzi za złoto.

Za podróżami prezesa Banku Polskiego krążyła legenda przez morze i oceany. Mówiono, że solidnością swoją zachwycał, czarował i zyskiwał serca bankierów oraz potentatów świata, że Morgan, Vanderbilde, Rotchild, gubernatorzy banków Anglji i Francji ulegają urokowi jego milczenia.

Toteż z uwagą śledzono podróże wiceministra Koca do Paryża i Londynu, do New-Jorku. Gdy po dwóch walkach wiceminister skarbu objął stanowisko prezesa Banku Polskiego, wyjechał natychmiast znowu w świat daleki do krajów zamorskich. Na ucho szeptano sobie, że to jest dalszy krok do pełnego zwycięstwa, że dziś, jutro, a w skarbcu polskim przewalać się będzie złoto, pokrycie stanowić będzie 300 proc. lub 500 proc.

Ukazała się tajemnicza depesza Pata, że prezes Banku Polskiego zatrzyma się czas dłuższy w Londynie i odroczy a kilka dni podróż do Amsterdamu.

Zrobiło się wesoło na duszy. Są więc funty angielskie do dyspozycji. Za tydzień pułkownik Koc zdobędzie wstępnym bojem floreny holenderskie. Punkt ciężkości miał się przenieść z Rymarskiej na Bielańską. Szepty, zapowiadania, reklamy neonowe ludzi z obozu wł snego dla człowieka nad miarę uczciwego, szlachetnego miały zostać usprawiedliwione czynami.

Podróż urwała się. Prezes Banku Polskiego szybko wrócił do kraju. Może kiedyś w następnym wywiadzie dowiemy się, dlaczego nastąpiło to tak nagle i niespodzianie. Teraz wiemy jedynie, że funty angielskie nie płyną do Polski, że w Paryżu nie dostaniemy ryżu, bo mamy zaległości, rachuneczki ze smutnego okresu ciężkiego bytowania ministra skarbu Zawadzkiego.

Teraz jednak zabrał głos prezes Banku Polskiego. Dokładniej powiedziawszy nietyle zabrał głos, ile swoją walutę „szlachetnego" i opuścił gmach przy ul. Bielańskiej.

O reformę Ligi Narodów

W związku ze zwycięstwem afrykańskiem Włoch rozważa gen. Władysław Sikorski na łamach „Kurjera Warszawskiego" sprawę przyszłości Ligi Narodów, uważając jej reorganizację za nieodzowną konieczność. Wskazując na plan Flandina, pisze autor:

Na baczną uwagę naszą zasługuje opinja, zawarta w ostatniem memorandum francuskiem, że bezpieczeństwo Europy stanowi całość jednolitą i że Francja nie ma zamiaru nawracać do błędów Locarna. Bezpieczeństwo zbiorowe miałoby, zdaniem rządu paryskiego, polegać odtąd na bezwzględnej równości praw i byłoby zagwarantowane umowami wchodzącemi automatycznie w życie w razie napaści wojennej.

W tak zarysowanej tezie bezpieczeństwa zbiorowego jest postęp olbrzymi. Jej przeciwieństwem krańcowem jest niemiecki plan pokoju zrodzony także przez kryzys Ligi Narodów. Ofiaruje on Francji oraz Belgji 25-letni pakt nieagresji a innym sąsiadom Rzeszy pokój 10-letni. Żąda oddzielenia paktu Ligi od Traktatu Wersalskiego, co ułatwiłoby Niemcom ich dalszą akcję rewizjonistyczną. Rząd berliński nie chce pozatem słyszeć o wzajemnych i automatycznych gwarancjach wojskowych — dążąc do pełnej swobody działania w razie wojny na wschodzie oraz w Austrji.

Projekty te nie byłyby groźne, gdyby nie stanowisko Wielkiej Brytanji. Rząd angielski ratując Ligę nakłaniać będzie Niemcy do powrotu do Genewy, bez względu na cenę, jaką trzebaby opłacić nawrócenie się Trzeciej Rzeszy. Baczmy więc pilnie, ażeby koszta projektowanych reform genewskich, do których dojdzie pod wpływem klęski, jaką poniosła Liga Narodów, nie obciążyły państw słabszych a obok nich Polski.

Polska młodzież socjalistyczna w walce z antysemityzmem

„Związek Polskiej Młodzieży Akademickiej" w Warszawie zwołał na ub. niedzielę wielkie zgromadzenie, poświęcone ostatnim wystąpieniom antysemickim młodzieży endeckiej na wyższych uczelniach warszawskich.

Były przywódca „Legjonu Młodych" p. Żyłek zagaił zgromadzenie, w którem wzięło udział około tysiąca osób. Następnie zabrał głos profesor weterynarji na uniwersytecie warszawskim, Dr. Szymanowski.

Prof. Szymanowski rozpoczął swe wywody od skreślenia historji faszyzmu. Jako członek zarządu polskiej „Ligi Obrony Praw Człowieka" oświadcza następnie, że *„Liga" podjęła wielką akcję, skierowaną przeciwko antysemityzmowi w Polsce.*

Przechodząc do omówienia ostatnich zajść antysemickich na wyższych uczelniach warszawskich, oświadcza prof. Szymanowski, że ciągłe ekscesy antyżydowskie podważają autorytet wyższych uczelni.

Następnie przemawiali inni mowcy, a między nimi także przywódca młodzieży socjalistycznej oraz PPS w Polsce, b. poseł *Dubois.*

Przywódca akademickiej młodzieży socjalistycznej p. Leszek Raabe, syn b. senatora, poruszył zagadnienie żydowskie w Polsce. Oświadczył on, że akademicka młodzież socjalistyczna zwołała zebranie dla nawiązania bliższe go kontaktu z młodzieżą robotniczą. Stworzenie silnego kontaktu z młodzieżą robotniczą ma wielkie znaczenie dla studentów socjalistycznych, ponieważ studenci ci są często zdani na pomoc młodzieży robotniczej w walce z hasłami antysemicko - faszystowskiemi młodzieży endeckiej. Akcja antysemicka endeków nie ma na celu usunięcie Żydów z Polski, lecz jest środkiem do zdobycia władzy w Polsce. Endecy wzorują się na hitleryźmie w Niemczech.

Mówca nawołuje akademicką młodzież socjalistyczną do energicznej walki przeciw antysemityzmowi i faszystowskiej akcji endeków.

Zgromadzenie uchwaliło ostrą rezolucję przeciw antysemitom, którzy drogą chuligańskich napadów na Żydów chcą zdobyć władzę w Polsce.

* * *

Współpracownik jednego z pism żydowskich w Warszawie uzyskał od kierownika PPS. b. posła Dubois krótki wywiad. M. in. powiedział p. Dubois:

— Młodzież PPS.-u stworzyła własne bojówki celem aktywnego wystąpienia przeciwko chuliganom endeckim, którzy napadli na grupy robotników w czasie pochodu 1-szomajowego. Stworzenie bojówek było koniecznością, ponieważ endecy napadają na studentów socjalistycznych, którzy wzięli udział w pochodzie 1-szomajowym, w laboratorjach Politechniki i pracowniach innych wyższych uczelni. PPS. postawiła sobie za cel zdobycie twierdz endeków, t. j. wyższych uczelni, oraz zniesienie na ich terenie hegemonji endeckiej.

— PPS. zwalcza antysemityzm z dwóch powodów: 1). Ponieważ antysemityzm jest zjawiskiem niehumanitarnem, 2). Ponieważ endecy używają „konika" antysemickiego dla zdobycia władzy w Polsce.

Bojówki endeckie napadają nietylko na Żydów, lecz na wszystkich studentów socjalistycznych pod pozorem, że wszyscy Żydzi są socjalistami. PPS. prowadzi planową walkę z antysemityzmem, urządzając często uświadamiające wykłady w świetlicach robotniczych fabrykach i t. p.

Socjalistyczna młodzież akademicka wydaje czasopismo „Walka Młodych", które rozchodzi się w nakładzie 15.000 egzemplarzy.

—o§o—

Postulaty lokatorów

Związki lokatorskie podjęły ponownie akcję o obniżenie komornego, podatku lokalowego i td. Wystosowany został w tej sprawie do prezydjum rady ministrów obszerny memorjał, w którym związki lokatorskie, wskazując, iż w dniu 1 czerwca upływa termin pełnomocnictw, udzielonych przez sejm P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, proszą aby w tym terminie przygotowany był przez władze państwowe dekret z mocą ustawy w sprawach będących najpilniejszemi dla miljonowych rzesz lokatorskich.

Żądania związków lokatorskich składają się z pięciu następujących punktów:

1) Obniżenie komornego w nowych domach przynajmniej o 25 proc., 2) Obniżenie komornego w starych domach przynajmniej o dalsze 10 proc., 3) Obniżenie podatku lokatorskiego o 50 proc. 4) Ponowne roztoczenie ustawy o ochronie lokatorów na wszelkie lokale handlowe i przemysłowe oraz na mieszkania 6-pokojowe i 5) Wprowadzenie do ordynacji wyborczej do sejmu przepisu na mocy którego organizacje lokatorskie miałyby prawo delegowania swych przedstawicieli do okręgowych kolegjów wyborczych na równi z organizacjami zawodowemi, gospodarczemi i td.

Swe postulaty związki lokatorskie motywują bardzo obszernie. Autorzy memorjału zwracają uwagę na poważne potanienie materjałów budowlanych oraz spadek cen robocizny, co powinno wpłynąć na obniżenie komornego w domach nowych.

Ponowne rozciągnięcie ustawy o ochronie lokatorów na 6-cio pokojowe mieszkania, zwłaszcza zajmowane przez przedstawicieli wolnych zawodów jak lekarzy, adwokatów, inżynierów i t. d. którzy muszą conajmniej 2 pokoje przeznaczyć na swój warsztat pracy związki lokatorów uważają za obsolutnie nieodzowne. Pokoje pracy powinny być odliczane od ogólnej ilości pokoi. Tak samo aktualną jest sprawa roztoczenia ochrony nad lokalami zajmowanemi dla celów handlowych i przemysłowych, gdyż organizacje właścicieli domów już uchwaliły podwyżkę komornego od 10 do 15 proc. dla tego radzaju lokali.

Niezależnie od powyższego memorjału, udają się do Warszawy delegacje okręgowych związków lokatorskich, które łącznie z przedstawicielami zarządu głównego, starać się będą o uzyskanie audjencji u premjera Kościałkowskiego.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Prof. Lipiński o ograniczeniach dewizowych

Na zaproszenie Łódzkiego Stowarzyszenia Ekonomistów i Techników prof. dr. Edward Lipiński, dyr. Państwowego Instytutu Badania Konjunktur i Cen, wygłosił na powyższy temat odczyt. Ze względu na aktualność poruszanego zagadnienia odczyt ten w obszernym skrócie poniżej podajemy.

Przed przystąpieniem do właściwego tematu prof. Lipiński poddał ścisłej analizie naszą dotychczasową politykę gospodarczą. Polska polityka gospodarcza miała być polityką deflacji. Polityka ta jednak zawiodła, nie udała się. Dlaczego? Zadaniem deflacji jest obniżenie kosztów produkcji i cen artykułów przemysłowych, celem stworzenia warunków ożywienia. Nożyce cen są bowiem przeszkodą do podjęcia procesów inwestycyjnych. Przy deflacji spontanicznej nożyce między cenami rolnemi a przemysłowemi, hurtowemi a detalicznemi, ciężarami ponoszonemi a świadczeniami otrzymywanemi automatycznie się zamykają. Spontaniczna deflacja obciąża wprawdzie przedsiębiorstwa, które się do zmienionego poziomu nie mogą przystosować, przeszkodę tę jednak można usunąć za pomocą ogólnej obniżki obciążeń (oddłużenie). Taka deflacja — mówi prof. Lipiński — może spełnić swe zadanie, bo jest automatyczna, integralna i usuwa wszystkie nożyce.

Nasza natomiast deflacja — mimo najusilniejszych starań — nie może być zrealizowana, albowiem na drodze jej stanęły siły przypadkowe, od nas niezależne, jak np.: światowy spadek cen zboża, do których nie można podciągnąć cen przemysłowych, albowiem zrównanie cen przemysłowych z obecnemi cenami rolnemi, oznacza ruinę przemysłu.

Przechodząc do omówienia kwestji cen, prelegent zatrzymuje się nad zagadnieniem cen sztywnych i wolnych. Ceny sztywne — zdaniem prelegenta — powodują mały zbyt, a tem samem małą rentowność, ale obniżka cen sztywnych może nastąpić tylko drogą obniżki kosztów produkcji. Jeżeli kosztów produkcji nie obniżymy a wywrzemy nacisk na ceny, to obniżymy tem samem rentowność i stworzymy nowe nożyce. Teza, że drogą zniżki cen zwiększy się konsumcję, no i rentowność — jest zbyt pochopna, pamiętać bowiem należy, że zanim doprowadzimy do zwiększenia zbytu, wyłonią się nowe poważne trudności. Jeżeli państwo nie może obniżyć świadczeń z powodów polityczno - społecznych, to jest utopją sądzić, że przez obniżenie cen uzyska się obniżenie kosztów produkcji.

To samo dotyczy stopy procentowej. Stopa procentowa w dobie obecnej nie jest tylko premją za ryzyko, dlatego też drogą ustawową nie da się jej obniżyć, a tylko drogą zwiększenia podaży kapitału. Widzimy zatem, że polityka deflacyjna w tej formie, jaka była prowadzona u nas w obecnych warunkach nie mogła doprowadzić do pozytywnego rezultatu.

Drugiem wyjściem z impasu kryzysowego — jest dewaluacja. Kraje, które dewaluację u siebie przeprowadziły, a więc Anglja, kraje Skandynawskie, Belgja i inne, notują znaczne ożywienie konjunktury. Jakie są bowiem przesłanki dewaluacji? 1) Uzyskanie warunków ekspansji kredytowej, a temsamem obniżenia kosztów kredytu, 2) wyrównanie i wreszcie 3) złamanie zniżkowej tendencji cen wewnętrznych przez wywołanie zakupów antycypacyjnych. Pozatem w dewaluacji jeszcze jednym, najważniejszym może momentem jest to, że usuwa ona po przeprowadzeniu obawę dewaluacji.

Skąd się bowiem bierze tezauryzacja? Tezauryzacja jest wynikiem obawy przed dewaluacją. Przeprowadzenie dewaluacji stwarza warunki dla ekspansji kredytowej, dla kredytu długoterminowego i usuwa ryzyko spadku cen. W rezultacie stwarza warunki wzrostu cen i podjęcia procesów inwestycyjnych. Procesy te jednak są uwarunkowane pozostaniem — po dewaluacji — kapitałów w kraju, ucieczka ich bowiem zniweluje wszelkie korzyści dewaluacją wywołane.

Dewaluacja jest korzystną w okresie spadku cen światowych, przy nastawieniu kraju na eksport. Natomiast w okresie wzrostu cen krajowych przy znacznym imporcie danego kraju, po drażą to koszta produkcji i powoduje zupełny zanik konkurencyjności.

W Polsce — mówi prelegent — istnieją w tej kwestji dwa poglądy: pesymistyczny i optymistyczny. Pesymiści głoszą, że kwestja cen nie odgrywa obecnie na rynku światowym żadnej roli, gdyż i tak obrót towarowy opiera się przeważnie na zezwoleniach przywozowych. Ponieważ eksport nasz w krajach odbiorczych w 80 proc. jest reglamentowany, dewaluacja spowodowałaby w naszym bilansie handlowym i płatniczym lukę, będącą wynikiem powstałej różnicy cen, której nie wypełniłby hamowany ograniczeniami wzrost eksportu.

Optymiści utrzymują, że ceny, mimo reglamentacji, odgrywają znaczną rolę na rynku światowym, dewaluacja może zatem — ich zdaniem — wpłynąć na powiększenie się eksportu.

Przechodząc następnie do omówienia naszej polityki gospodarczej — prof. Lipiński zaznacza, że u nas zarówno polityka deflacyjna jak i dewaluacyjna została zupełnie zarzucona, czego dowodem jest wprowadzenie ograniczeń dewizowych. Ograniczenia dewizowe zostały wprowadzone ażeby: 1) złamać tezauryzację, 2) zastosować planowość w pobudzaniu konjunktury.

Dalej, po stanowczem zastrzeżeniu się, że wygłasza tylko osobiste, prywatne zdanie, prelegent wyraża pogląd, że w przyszłości należałoby zarzucić transfer długów zagranicznych, za wyjątkiem długów towarowych i międzybankowych, których ruszać nie wolno. Na podstawie obliczeń prof. Lipiński wykazuje, że po wprowadzeniu zakazu transferu długów zaoszczędzić będziemy mogli około 110 miljonów złotych rocznie, które pozwolą nam na sfinansowanie dodatkowego importu, spowodowanego ożywieniem gospodarczem. Warunkiem powodzenia tej akcji musi być okoliczność, że wszelkie dewizy uzyskane za eksport, wrócą do kraju.

Ograniczenia dewizowe — kończy prelegent — stały się koniecznością, którą jednak nie można się entuzjazmować, gdyż jest to zabieg bardzo bolesny, sprzyjający rozszerzeniu kompetencji etatyzmu i krępujący życie gospodarcze. A życie gospodarcze może rozwijać się tylko w spokoj

Rynek akcyj i walut

Po większej depresji, która zaznaczyła się na światowych giełdach papierów wartościowych w tygodniu poprzednim, nastąpiła w okresie sprawozdawczym ogólna poprawa tendencji. Giełdy wykazywały jednak nadal pewną nerwowość, co przypisać należy głównie niepokojom na rynkach walutowych, a w szczególności wzmożonej ucieczce złota z Francji i coraz uporczywiej krążącym pogłoskom o bliskiej dewaluacji franka.

Giełda nowojorska wykazywała przeważnie tendencję mocną, obroty jednak były dość małe, ponieważ spekulacja wstrzymywała się od zawierania poważniejszych tranzakcyj, czekając na wyjaśnienie sytuacji walutowej we Francji. Większe zyski kursowe osiągnęły akcje chemiczne, koncernów stali i miedzi. Kursy pożyczek polskich przeważnie zwyżkowały. W dniu 8 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 2 bm.): 8 proc. Poż. Dillona 83.62½ (82.00), 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 90.00 (90.00), 6 proc. Poż. Dolarowa 69.00 (67.50), 7 proc. Poż. m. Warszawy 61:50 (58.50), 7 proc. Poż. Śląska 61.00 (57.00).

Również giełda londyńska miała usposobienie mocniejsze. Przyczyniła się do tego pomyślniejsza ocena sytuacji międzynarodowej jakoteż zwyżka na Wallstreet. W dziale papierów dywidendowych szczególnie dobrym popytem cieszyły się akcje przemysłu żelazno-stalowego, chemiczne, tekstylne, fabryk motorów. Pewne osłabienie tendencji wykazały akcje elektryczne, kauczukowe i naftowe. W grupie papierów procentowych zwyżkowały brytyjskie papiery państwowe, pożyczki austrjackie, polskie i niemieckie.

Na giełdzie paryskiej przeważał nastrój słaby. Przejściowo tylko po oświadczeniu ministra skarbu Regnier, że frank nie będzie zdewaluowany oraz po podwyżce stopy dyskontowej Banku Francuskiego, kursy rent się wzmocniły, akcje natomiast w dalszym ciągu zniżkowały. Pod koniec tygodnia także i renty w związku z wiadomościami o olbrzymim odpływie złota z Francji i wskutek krążących nadal, pomimo uspokajających wyjaśnień ministra Regnier, pogłosek o mającej wkrótce nastąpić dewaluacji franka, uległy zniżce.

Giełda amsterdamska znajdowała się pod wpływem Nowego Yorku i Londynu. Prawie wszystkie popularniejsze papiery osiągnęły zyski kursowe. Natomiast na giełdzie berlińskiej wskutek małych zleceń publiczności panował nastrój słaby przy obrotach ograniczonych. Sytuacja na giełdzie wiedeńskiej większej zmianie nie uległa.

Na giełdzie warszawskiej dało się zauważyć duże ożywienie. Obroty wydatnie się zwiększyły. Popyt na akcje znacznie przewyższa podaż, dzięki czemu kursy ich silnie zwyżkowały. Notowania papierów o stałem oprocentowaniu utrzymały się bądźto na poziomie z poprzedniego tygodnia, bądźteż lekko się wzmocniły. Kursy akcyj i papierów procentowych kształtowały się następująco (pierwsza cyfra z 2, druga z 9 maja rb.): a k c j e: Bank Polski 97.50 — 110.00. Siła i Światło 28.00 — 28.00, Warszawskie Tow. Fabryk Cukru 26.50 — 30.75, Węgiel 14.25 — 16.50, Haberbusch 41.00 — 43.50, Lilpop 9.90 — 12.50, Norblin 43.00 — 49.00, Ostrowiec 29.50 — 36.00, Starachowice 32.25 — 36.75, Modrzejów 4.60 — 6.75; p a p i e r y p r o c e n t o w e: 3 proc. Poż. Inwestycyjna II em. 66.25 — 64.75, serje tej emisji 69.00 — 70.00, 6 proc. Poż. Dol. 75.00 — 82.00, 7 proc. Poż. Stab. 63.00 — 62.50, 4½ proc. L. Z. Ziemskie 44.75 — 42.44, 5 Proc. L. Z. m. Warszawy z 1933 r. 54.25 — 53.00.

Obroty na giełdzie dewiz nieco się zwiększyły Notowano (pierwsza cyfra z 2, druga z 9 b. m.): dewizy: Amsterdam 360.70 — 359.20, Berlin 213.45 — 213.45, Bruksela 89.95 — 90.45, Londyn 26.28 — 26.49, Paryż 35.01 — 35.01, Praga 21.96 — 22.02, Zurych 173.00 — 172.00, Nowy York (czek) 5.31 7/8 — 5.31 3/4, kabel 5.32 — 5.31 7/8; waluty (sprzedaż): dolary 5.32 — 5.32 — 5.32, dolary kanad. 5.29 — 5.29, korony czeskie 19.25 — 19.40, liry 34.50 — 36.00, marki niem. 140 — 141.

—o§o—

Postulaty dewizowe włókiennictwa

Sprawa uzyskania przydziałów dewizowych dla potrzeb importu surowców, niezbędnych dla przemysłu włókienniczego nie została jeszcze całkowicie rozwiązana. Przejściowe najpoważniejsze trudności, dzięki liberalnemu ustosunkowaniu się czynników miarodajnych do potrzeb przemysłu zostały usunięte, istnieje jednak w dalszym ciągu wiele momentów i wątpliwości, wymagających zasadniczego unormowania i autorytatywnego wyświetlania. Szereg konferencyj, odbytych w tej sprawie na terenie Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi wysunął jako zasadniczy postulat sprawę decentralizacji obrotu dewizowego.

W pierwszym rzędzie należy definitywnie rozstrzygnąć sprawę podwyższenia kwot, które banki dewizowe mogą przydzielać samodzielnie z 5000 zł. do 25.000, gdyż jest to niezbędne z uwagi na potrzeby handlu surowcowego.

Całokształt tych zagadnień będzie w najbliższych dniach przedmiotem dalszych interwencji, zmierza

jących do całkowitego opanowania trudności dewizowych włókiennictwa, uniemożliwiających normalną pracę tego przemysłu.

Agendy Centralnej Komisji Przywozowej ulegną rozszerzeniu

„Iskra" donosi:

Podziałem kontyngentów importowych zajmowała się dotąd, jak wiadomo, Centralna Komisja Przywozowa, działająca przy ministerstwie Przemysłu i Handlu. Przez kontrolę tej organizacji przechodziło zgórą 50 proc. całego naszego importu. Obecnie agendy Centralnej Komisji Przywozowej ulegną znacznemu rozszerzeniu, obejmując przeszło 90 proc. całości naszego przywozu. Tryb postępowania przytem pozostaje bez żadnej zmiany. Importerzy po dawnemu będą składali podania o przydział kontyngentów do Izb i organizacyj gospodarczych, które z kolei będą przedkładać je wraz z swą opinją Centralnej Komisji Przywozowej dla ostatecznej decyzji.

Centralna Komisja Przywozowa przystosowała już całkowicie swój aparat do rozszerzonej w wyniku nowych zarządzeń działalności. Również został już ustalony sposób podziału wyznaczonych przez czynniki urzędowe nowych kontyngentów. W ten sposób procedura przydziału zezwoleń na import towarów nie dozna żadnych przeszkód.

Jeśli chodzi o interesy przemysłu, zostały one uwzględnione w całej rozciągłości, gdyż sprawa przydziału pozwoleń na import niezbędnych dla naszej wytwórczości surowców, będzie traktowana w sposób jak najliberalniejszy, zwłaszcza w stosunku do importu bawełny, juty, żelaza i tp.

Należy zaznaczyć, że nowe zarządzenia reglamentacyjne nie dotyczą umów kompensacyjnych i nie naruszają żadnych kontyngentów, względnie zniżek celnych, przewidzianych w umowach handlowych.

O podwyższenie prowizji od sprzedaży znaczków pocztowych

Na terenie Związku izb przemysłowo - handlowych omawiana jest, na skutek wystąpienia Izby łódzkiej, sprawa podwyższenia prowizji, udzielanej od sprzedaży znaczków pocztowych. Dotychczasowa prowizja w wysokości 1 proc. nietylko nie daje sprzedawcy żadnych zysków, lecz przeważnie nie pokrywa strat, powstałych wskutek mimowolnego zniszczenia znaczka i td. W konsekwencji sprzedawcy wyrobów tytoniowych uchylają się od sprzedaży znaczków co oczywiście nie leży w interesie poczty ani też klijentów. Obarczanie spauperyzowanych sprzedawców wyrobów tytoniowych sprzedażą znaczków, która nawet nie pokrywa własnych ich kosztów, jest szczególnie krzywdzące i sprzeczne z interesem publicznym. Dlatego też należy sprzedawcom znaczków umożliwić prowadzenie sprzedaży na warunkach normalnej kalkulacji handlowej i względnej bodaj opłacalności, wobec czego dotychczasowa prowizja winna być powiększona.

Gdzie należy składać podania o przywóz?

W związku z zarządzonem rozszerzeniem reglamentacji przywozu, Centralna Komisja Przywozowa przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości, że podania o przywóz należy kierować do ministerstwa Przemysłu i Handlu za pośrednictwem instytucyj, wchodzących w skład Centralnej Komisji Przywozowej, t. zn. Izb Przemysłowo - Handlowych, Związku Izb i Organizacyj Rolniczych, Związku Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych, Związku Izb Rzemieślniczych, Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, Stow. Kupców Polskich, Centrali Związku Kupców oraz Izby Handlu Zagranicznego w Gdańsku.

Wyjątkowo w zakresie nowych zakazów najpilniejsze sprawy importu surowców oraz artykułów, których wwóz warunkuje nieprzerwany bieg produkcji załatwiane są czasowo również bezpośrednio, w krótkiej drodze, przez Centralną Komisję Przywozową.

Przed obniżką ceny benzyny?

Prasa warszawska donosi,

że pogłoski o rychłem obniżeniu ceny benzyny zaczynają potwierdzać się. Obniżka ta zapowiadana jest na 30 proc., wobec czego ceny benzyny w sprzedaży detalicznej wynosiłyby od czterdziestu do pięćdziesięciu groszy za litr.

Wydatna ta obniżka znajdzie pokrycie częściowo w obniżeniu ceny benzyny w rafinerjach, a częściowo zaś w zmniejszeniu podatku konsumcyjnego. Przeprowadzane obecnie na ten temat rozmowy są już na ukończeniu, tak że oficjalne obwieszczenie nowych cen nastąpi przewdopodobnie w drugiej połowie czerwca.

RADJO

WTOREK, 12 MAJA 1936.

PROGRAM OGÓLNO - POLSKI.

Kraków (293.5) 7.15 Werbel; 7.18 Dziennik poranny; 7.33 Program na dzień bieżący; 7.43 Przerwa; 7.45 Z Wilna: Nabożeństwo w kościele św. Teresy i pochód żałobny. Przeniesienie Serca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i prochów Jego Matki śp. Marji z Billewiczów Piłsudskiej do Mauzoleum na cmentarzu Rossie. 13.00 Przerwa; 13.15 Dziennik południowy 13.30 Przerwa; 17.30 Pogrzeb Kazimierza Wielkiego — Kantata Bolesława Wallek - Walewskiego do słów Stanisława Wyspiańskiego, w wykonaniu chóru pod dyr. Kompozytora; 17.45 Krótkie reportaże informacyjne: ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Poznania, Torunia i Łodzi; 18.15 Wyjątek z rozkazu Marszałka Piłsudskiego do wojska polskiego; 18.20 Z warszawskiego Konserwatorjum Muzycznego: recital organowy prof. Bronisława Rutkowskiego; 18.45 Przemówienie dr. Bronisława Helczyńskiego do Polaków z zagranicy; 19.00 Odtworzenie fragmentów pogrzebu z Wilna, 19.45 Pieśni żałobne w wyk. chóru Katedralnego pod dyr. ks. prof. dr. W. Gieburowskiego; w przerwie o 20.05 Wolność tragiczna, Kazimierza Wierzyńskiego, w recytacji Stefana Jaracza; 20.45 W godzinę śmierci; 21.15 Ostatnie werble, poemat symfoniczny Jana Maklakiewicza (prawykonanie); 21.40 Pieśni Wawelu — audycja poetycka z fragmentów dzieł Stanisława Wyspiańskiego, w opracowaniu St. Broniewskiego; 22.10 Dziennik wieczorny; 22.25 Poemat żałobny — Bolesława Woytowicza (I-sze wykonanie) 22.55 Chopin - Orefice: Marsz żałobny w wyk. orkiestry i chóru; 23.05 Z Warszawy: reportaż z uroczystości pogrzebowych w języku francuskim; 23.20 Werble.

Wiedeń (506.8) 17.15 Pieśni współczesne na chór kobiecy; 20.10 Koncert pośw. twórczości Regera; dyr. Kabasta; 22.30 Muzyka lekka.

Paryż (1648) 20.45 La Gazette de Montmartre — wesoła aud. paryska.

Moskwa (1107) 18.30 Wolny strzelec — opera Webera.

Ustalenie cen sprzedażnych tomasyny

W wyniku porozumienia Ministerstwa Rolnictwa z Ministerstwem Przemysłu i Handlu powstała przy Ministerstwie Rolnictwa stała komisja do spraw tomasyny. W skład tej komisji weszli przedstawiciele Ministerstw: Rolnictwa i Przemysłu i Handlu, Państwowego Banku Rolnego, Związku Izb i Organizacyj Rolniczych, Związku Izb Przemysłowo - Handlowych i Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie.

Na pierwszem swem zebraniu, które odbyło się w dniu 6-ym bm. komisja rozpatrzyła sprawę zapotrzebowania na tomasynę i supertomasynę w sezonie jesiennym rb. i ustaliła metody rozprowadzenia tych artykułów wśród rolnictwa oraz ich ceny sprzedażne.

Panika walutowa w Niemczech

Polskie władze graniczne zaobserwowały po tamtej stronie kordonu, w Niemczech, fakt masowego zakupu przez ludność towarów. Gromadzone są przedewszystkiem zapasy towarów mięsnych, bekonów, słoniny i td. Towary te są kupowane masowo po stronie polskiej. Zjawisko to tłomaczy się tem, że ludność ucieka od marki. Daje się przytem zauważyć masowe wycofywanie wkładów oszczędnościowych z banków i kas oszczęd. Zamożniejsza ludność kupuje materjały włókiennicze i sprzęt domowy. Zjawisko to objęło ostatnio najszersze sfery ludności niemieckiej, obawiającej się raptownej dewaluacji w Niemczech.

SPORT

SPROSTOWANIE WYNIKÓW I TABELI LIGOWEJ.

Z powodu mylnego odbioru telefonicznego zakradły się do podanych przez nas w dniu wczoraj szym wyników ligowych dwa błędy, które niniejszem prostujemy, przepraszając za ten niezawiniony lapsus naszych Czytelników.

A zatem w Świętochłowicach KS. Śląsk pokonał sensacyjnie lwowską Pogoń 3:2 (2:1) zaś w Katowicach zwyciężył Dąb niespodziewanie Warszawiankę 3:1 (2:0).

Wobec tego tabela ligowa przedstawia się następująco:

klub	gier	pkt.	st. br.
Ruch	5	7	12:7
Wisła	5	7	7:6
Warta	5	6	14:9
Garbarnia	5	6	10:7
Śląsk	5	5	7:10
Pogoń	5	4	7:8
Dąb	5	4	7:8
Legja	5	4	7:9
Warszawianka	5	4	7:10
ŁKS	5	3	7:11

WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA ŚLĄSKA o puhar „Raz Dwa Trzy" wygrał 1) Napierała 2) Wasilewski, 3) Michalak, 4) Ignasiak, 10) Korsak - Zaleski.

JĘDRZEJOWSKA ZDOBYWA TAKŻE MIXTA W MISTRZOSTWACH AUSTRJI.

Na międzynarodowych mistrzostwach Austrji w Wiedniu Jędrzejowska uzyskała nowy sukces zdobywając wraz z Włochem Taroni mistrzostwo Austrji w grze mieszanej. W finale para polsko - włoska pokonała parę Lermite - Brosch 6:0 6:1.

W grze pojedynczej panów mistrzem został Baworowski, bijąc Matejkę 3:6 6:1 1:6 6:3 6:1.

W grze pojedynczej pań, jak już podaliśmy mistrzynią została Jędrzejowska, bijąc Mathieu.

W grze podwójnej panów wygrała para Baworowski - Metaxa, bijąc w finale parę włoską Quintavalle - Taroni 4:6 10:8 8:6 6:3.

NIEUDANA PRÓBA ZABALI.

W Pradze odbyły się zawody lekkoatletyczne na których Zabala zaatakował rekord godzinny świata. Próba pobicia rekordu nie powiodła się. Zabala w ciągu godziny przebiegł dystans 18.249 mtr. a więc prawie o kilometr gorzej od rekordu światowego.

IRLANDJA POKONAŁA LUXEMBURG.

W meczu piłkarskim rozegranym w Luxemburgu, reprezentacja Irlandji pokonała reprezentację Luxemburga 5:1 (1:0).

TRENING CHELSEA PRZED WYJAZDEM DO POLSKI.

Na boisku Chelsea w Stamford Bridge odbył się specjalny trening drużyny, która wkrótce grać będzie dwa mecze w Polsce.

Trener Whitley pouczył graczy, jak mają grać na kontynencie i zalecił w pierwszym rzędzie nie napadanie na bramkarzy. Chelsea ma wykazać przedewszystkiem swą wysoką klasę techniczną, co jest życzeniem Związku Angielskiego, który przykłada ogromne znaczenie do prestiżu piłkarstwa angielskiego na kontynencie.

Kierownikiem Chelsea będzie słynny maneger angielski Knighton. Ekspedycja Chelsea składać się będzie z 21 osób, w tem 18 graczy. Drużyna ta kosztowała zarząd klubu Chelsea ponad 50.000 funtów.

MECZ PIŁKARSKI Z DANJĄ DOCHODZI DO SKUTKU.

Polski Zw. Piłki Nożnej otrzymał od związku duńskiego potwierdzenie ostatecznego terminu zawodów międzypaństwowych Polska - Danja 4 października w Kopenhadze. Jednocześnie Duńczycy zgadzają się na rozegranie zawodów Polska - Danja w roku 1937 w Polsce.

40-LECIE MAKKABI - BIELSKO.

Z okazji 40-lecia Makkabi (Bielsko) odbędą się w dniach 28 i 29 czerwca jubileuszowe zawody gimnastyczne i lekkoatletyczne. W zawodach tych wezmą udział niemal wszystkie kluby żydowskie całej Polski.

ANGLJA — AMERYKA W BOKSIE.

Rozegrany w Londynie międzypaństwowy mecz bokserski amatorów Anglji i Stanów Zjednoczonych o „Złotą rękawicę" zakończył się zwycięstwem Anglji 7:4.

EVERTON POKONAŁ REPREZENTACJĘ NIEMIEC.

Drużyna pierwszej Ligi angielskiej F. C. Everton pokonała reprezentację Niemiec w stosunku 3:0 (2:0).

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Prezydent m. Łodzi — ministrem?

Z Warszawy donoszą: W związku z oczekiwanemi zmianami na stanowiskach politycznych rozeszła się w stolicy pogłoska o zamierzonem ustąpieniu ministra poczt i telegrafów płk. Kalińskiego. Na jego miejsce wymieniona jest kandydatura prezydenta m. Łodzi, inż Głazka, który objąłby tekę ministra poczt i telegrafów.

Tymczasowym prezydentem Łodzi zostałby wówczas obecny wiceprezydent, Mikołaj Godlewski.

Sprawa sądowa o zamordowanie rodziny żydowskiej

W sobotę, dnia 16 bm. odbędzie się w radomskim sądzie okręgowym sprawa 19-letniego Kazimierza Madajego i 20-letniego Jana Pieniacego ze wsi Wola Kuraszowa (12 km. od Przysuchy), których pociągnięto do odpowiedzialności karnej za współudział w morderstwie, dokonanem na rodzinie żydowskiej Florenca z tej że wsi. Florenc był jedynym żydowskim mieszkańcem wioski, gdzie od 15 lat miał sklepik spożywczy. Morderstwo popełniono w nocy z 30 na 31 grudnia r. ub. Na miejscu zamordowano żonę Florenca 38-letnią Mirjam, zaś dwoje dzieci Florenców, 12-letnia Małka i 10-letni Motel zmarli z ran w szpitalu. Trzecie dziecko Florenców, 6-ni Izrael przebywa w szpitalu warszaw. naskutek porażenia mózgu zdradza oznaki choroby umysłowej. Najstarszy syn, 14-ni Zanwel, ma urwaną rękę. Jak z tego widać, zbiorowe morderstwo odznaczało się szczególnem bestjalstwem. Pozatem całe wnętrze mieszkania i towary zostały zniszczone. Do mieszkania wrzucono bardzo dużo kamieni i wyrwano kłody z ogrodzenia. Ojciec wymordowanej rodziny, Hersz Florenc, który wybiegł bocznem wejściem, aby wezwać pomoc ocalał, postradał jednak z początkiem zmysły i dopiero po pewnym czasie odzyskał nad niemi władzę. Przed sądem Florenc występuje z powództwem cywilnem w kwocie jednego złotego. Rzecznikiem powództwa cywilnego jest adw. Feigstein.

Tragiczna śmierć młodego aktora

W nocy na 10 bm. około godz. 23-ciej wydarzył się w Toruniu nieszczęśliwy wypadek. Młody i dobrze zapowiadający się artysta teatru Ziemi Pomorskiej, Jerzy Allan, udał się w tym czasie do rekwizytorni i wziąwszy do ręki znajdujący się tam rewolwer, począł nim manipulować, nie wiedząc, że jest nabity. W pewnym momencie rewolwer wypalił, a nabój ugodził artystę tak nieszczęśliwie, że padł on trupem na miejscu.

Śp. Allan liczył zaledwie 20 lat. Pierwsze kroki artystyczne rozpoczął w warszawskiej „Bandzie", oraz w klubie artystyczno-liter. „Różowa kukułka" w Poznaniu. W teatrze Ziemi Pomorskiej, gdzie miał odnowiony kontrakt na następny sezon, cieszył się dużą popularnością. Na dzień 12 bm. zamierzał udać się do Wilna na uroczystości żałobne, aby przy tej okazji spotkać się ze swoją narzeczoną. Niespodziewana śmierć przeszkodziła jego zamiarom.

Endecki student praw — skazany za wybijanie szyb

Nasz korespondent rzeszowski donosi nam:

Podczas żydowskich świąt Pesach w licznych sklepach żydowskich w porze nocnej wybito szyby oraz zdjęto tabliczki lekarzy żydowskich. Po energicznych dochodzeniach ujęto studenta praw U. J. K. we Lwowie Władysława Repaka, który ostatnio odpowiadał przed sądem grodzkim w Rzeszowie za występek z art. 263 § 1 i 4 kk. (uszkodzenie cudzego mienia przy naruszeniu interesu publicznego). Na onegdajszej rozprawie oskarżony przyznał że jest członkiem Stronnictwa Narodowego, zarzucanych mu jednak czynów dopuścił się nie z pobudek politycznych, lecz w stanie nietrzeźwym. Nie potrafił jednak wyjaśnić, dlaczego wybił szyby jedynie w sklepach żydowskich, jakkolwiek na odnośnych ulicach znajdują się też sklepy katolickie. Po przesłuchaniu świadków a m. in. poszkodowanych kupców żydowskich, obrońca oskarżonego zawnioskował dowód ze świadków Tadeusza Wierczaka i Tadeusza Bieleckiego, znanych działaczy endeckich, celem stwierdzenia okoliczności, że program stronnictwa narodowego propaguje tylko (!) hasła bojkotu ekonomicznego Żydów, wyklucza zaś wszelkie wystąpienia kolidujące z prawem a więc też i wybijanie szyb. Sędzia jednak odmówił temu wnioskowi i po przemówieniach podprokuratora mgra Mrazka i obrońcy aplikanta adw. mgra Boczara zasądził oskarżonego na 2 miesiące aresztu, zawieszając warunkowo wykonanie kary na przeciąg dwóch lat. Z uwagi na to, że oskarżony przebywał w areszcie tymczasowym, sędzia dr. Więckowski zarządził natychmiastowe zwolnienie go z więzienia.

Rozpaczliwe położenie pogorzelców żydowskich w Zamościu

Aresztowania podejrzanych o podłożenie ognia

Donoszą nam z Zamościa następujące szczegóły o tragicznem położeniu pogorzelców:

2.000 osób, które pozostały po pożarze bez dachu nad głową tuła się, szukając schronienia, w magazynach, barakach, po polach i placach. Roztacza się rozpaczliwy obraz nędzy żydowskich pogorzelców, ulokowanych w barakach, rozlega się wszędzie spazmatyczne szlochanie kobiet i dzieci. Wielka liczba poparzonych, m. in. starców, kobiet i dzieci, znajduje się w szpitalach.

Wielka bóżnica miejska, wielki Bethamidrasz, oraz cały szereg mniejszych domów modlitwy, uległo zupełnemu zniszczeniu. Jedynie bóżnica „Nefesz chaim we Zichron Cwi" ocalała. Zgorzała Talmud Tora oraz wszystkie chedery, w których pobierało naukę około tysiąc dzieci żydowskich, tułających się obecnie po ulicach bez opieki. Nieopisana nędza panoszy się wśród pogorzelców. Okoliczne miasta posyłają chleb i pieniądze w małych ilościach.

Zorganizowano również zjednoczony komitet, składający się z Żydów i chrześcijan, który ma za zadanie złagodzić nędzę pogorzelców. 4 spalone ulice w Zamościu zamieszkane były wyłącznie przez Żydów, a wśród nich było 90 procent biedaków. Przyczyny straszliwego pożaru nie zostały dotychczas wyświetlone. Śledztwo toczy się nadal. Podobno aresztowano kilka osób, stojących pod zarzutem podłożenia ognia.

Straszny epilog sprzeczki narzeczeńskiej

W nocy z soboty na niedzielę rozegrała się w Gdyni straszna tragedja, zakończona śmiercią dwojga młodych ludzi. Porucznik marynarki wojennej Władysław Abrożej poznał przed jakimś czasem w nocnym lokalu „Alhambra" tancerkę Jolantę Żychównę. Abrożej zakochał się z miejsca w pięknej dziewczynie i pozyskał jej wzajemność. Ze względu na narzeczonego, Żychówna po-

rzuciła swój dotychczasowy sposób zarobkowania i zamieszkała u Abrożeja. Zamierzali oni się wkrótce pobrać.

Krytycznego wieczoru por. Abrożej i Żychówna wyjechali z Oksywja do Gdyni do swoich znajomych. U znajomych zastali większe towarzystwo, które właśnie kończyło kolację. Zaproponowali więc oni pójście do któregoś z nocnych lokali. Żychówna zaproponowała „Alhambrę". Por. Abrożej sprzeciwił się wyborowi swojej narzeczonej i wywiązała się między nimi sprzeczka. Sprzeczając się, wyszli na klatkę schodową, gdy reszta towarzystwa właśnie się ubierała.

Na klatce schodowej por. Abrożej podniecony wypitym alkoholem i zdenerwowany sprzeczką z swoją narzeczoną wyciągnął rewolwer i strzelił sobie w usta.

Zanim reszta towarzystwa zdołała przeszkodzić, Żychówna wyrwała ze stygnącej dłoni por. Abrożeja rewolwer i strzeliła sobie również w usta, ponosząc śmierć na miejscu.

Podwójne to samobójstwo wstrząsnęło świadkami zajścia do głębi, tembardziej, że para samobójców była w rozkwicie życia i według wszelkich danych oboje nawzajem się bardzo kochali. Żychówna liczyła 25 lat, a por. Abrożej 26.

Sprzeniewierzenia 100.000 zł.

Zakończono śledztwo i sporządzono akt oskarżenia przeciw dyrektorowi warszawskiego oddziału Limanowej — Lucjanowi Góralczykowi, który jest oskarżony o sprzeniewierzenie 100.000 zł. Nadużycia miały polegać na wpłacaniu przez dyr. Góralczyka różnych kwot na fikcyjne rachunki klijentowskie. Obwiniony ze swej strony wniósł do wydziału cywilnego Sądu okręgowego powództwo wzajemne przeciwko firmie o 130.000 zł. tytułem niewypłaconej rzekomo tantjemy w wysokości 1 proc. od obrotów.

Nieudała wyprawa do Włoch

Trzej koledzy z ul. Browarnej 2, w Warszawie: 16-letni Mieczysław Winsztal (syn dozorcy domu) 13-letni Bystrzanowski Mieczysław i 15-letni Tadeusz Kąkol, postanowili wyruszyć do Włoch. W tym celu najstarszy wiekiem Winsztal „postarał się" o pieniądze, zabierając matce 1.370 zł., zaopatrzył całą wyprawę w aparaty fotograficzne, mapy, plany, noże sportowe i t. d.

Ponieważ przejście przez granicę razem byłoby bardzo trudne, młodzi podróżnicy postanowili przedostać się osobno. Punktem zbornym miał być Rzym.

Zawiadomiona jednak policja nie pozwoliła trzem młodym ludziom zdobyć sławy i zatrzymała Bystrzanowskiego w Gdyni, Winsztala w Płocku a Kąkola na dworcu głównym w Warszawie. Przy wszystkich trzech znaleziono już tylko 12 zł. gotówką.

—oOo—

BESTJALSKI MORD POD TARNOWEM. Gospodarz w Żukowicach nowych pod Tarnowem pobił syna sąsiada Ignacego Wilka, w obronie którego stanęli rodzice oraz Michał Małek, którzy dotkliwie pobili Ziątka. Gdy pobitego umieszczono na wozie celem przewiezienia chorego do szpitala w Tarnowie wypadł z ukrycia za domem Józef Wilek, i kilkakrotnie uderzył leżącego na wozie Ziątka w głowę, tak, że ten przeniesiony zpowrotem do domu zmarł.

KRONIKA

MAJ	Wschód słońca 3 g 43 m
12	Zachód słońca 18 g 58 m
WTOREK	20 Ijar 5696

Pociąg popularny do Rabki

Liga Popierania Turystyki organizuje w niedzielę 17-go bm. wycieczkę pociągiem popularnym z **Krakowa do Rabki - Zdroju.**

Odjazd z Krakowa o godz. 6-tej. Przyjazd do Rabki - Zdroju o godz. 9.15. Odjazd z Rabki-Zdroju o godz. 21.10 Przyjazd do Krakowa o godz. 23.59. Cena przejazdu tam i spowrotem: 5 zł.

W programie: wycieczki na Luboń Wielki i Maciejową, zwiedzanie łazienek i urządzeń, inchalatorow, ulgowe kąpiele solankowe oraz dla uczestników wycieczki dancing w restauracji pod „Gwiazdą". Szczegóły w programach.

Informacyj udzielają i sprzedają karty kontrolne (bilety kolejowe): P. B. P. „Orbis" Rynek Główny, Two „Wagons-Lits-Cooc" oraz kasa osobowa (zagraniczna) na dworcu głównym, do dnia 15. V. br. **godziny 18-tej.**

—o§o—

Publiczność domaga się palarni w teatrach

Sprawa urządzenia palarni w teatrach jest, zdaje się, napozór sprawą błahą, jednak obecny stan rzeczy wymaga kardynalnej zmiany. Możność wypalenia papierosa w przerwach między jednym a drugim aktem, ma dla palacza duże znaczenie i tylko palacz należycie oceni umożliwienie mu tej przyjemności.

Już niejednokrotnie w prasie stołecznej poruszana była sprawa braku odpowiednio urządzonych palarń w teatrach. Brak ten daje się nawet odczuwać i w teatrach stołecznych. Bo przecież przeznaczenie dla palaczy jakiejś malutkiej ubikacji niewentylowanej — nic rozwiązuje zupełnie tego zagadnienia.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa w teatrach prowincjonalnych, gdzie palacze mają możność wypalenia papierosa... na korytarzu, na klatce schodowej, lub jeśli warunki atmosferyczne na to pozwalają . . . . . na świeżem powietrzu.

Dyrekcje teatrów we własnym interesie winny dołożyć starań, aby licznym rzeszom publiczności, przeważniej palącej, zapewnić tę wygodę, nie wymagającą zresztą wielkich nakładów pieniędzy. Zbliżający się sezon letni z przerwami wakacyjnemi w wielu teatrach, doskonale się nadaje do uwzględnienia w remontach i odnowieniach sprawy urządzenia wentylowanych palarń. 8980kr

—o—

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

Szukalski w Krakowie

W niedzielę bawił w Krakowie znany artysta-rzeźbiarz Stanisław Szukalski, który po długiej nieobecności w krajn przyjechał do Krakowa, aby przywitać się ze swymi uczniami, zgrupowanymi w organizacji artystycznej „Rogate Serce". Szukalski dokonał wyboru prac swych uczniów na wystawę, która otwarta zostanie w I. P. S. w Warszawie z końcem maja br.

— **„MISTERJUM NOCY MAJOWEJ" JAKO WYRAZ HOŁDU WIELKIEMU DUCHOWI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.** Teatr im. J. Słowackiego bierze udział w uroczystościach pierwszej rocznicy zgonu Marszałka Piłsudskiego, składając w hołdzie pamięci Wodza Narodu pełną głębokiej poezji sztukę wybitnego współczesnego dramatopisarza, związaną bezpośrednio z podniosłym aktem uczczenia bolesnej rocznicy. „Misterjum Nocy Majowej" L. H. Morstina ma być według intencji autora jednym z pomników wielkiego Wodza Narodu pomnikiem, któremu nie spiż i marmur, ale żywe słowo służy za tworzywo. Dzisiejsze uroczyste przedstawienie „Misterjum Nocy Majowej" poprzedzi przemówienie Kuratora Godeckiego. Dyrekcja Teatru uprasza publiczność o punktualne przybycie (początek godz. 20-ta), gdyż z chwilą podniesienia kurtyny wejścia na widownię będą zamknięte.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Jutro powtórzenie sztuki L. H. Morstina „Misterjum Nocy Majowej", w opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego. W czwartek po cenach zniżonych, interesująca sztuka Wł. Fedora „Matura".

U trumny Marszałka Piłsudskiego złoży dziś hołd społeczeństwo krakowskie

W przeddzień pierwszej rocznicy zgonu Marszałka Piłsudskiego panował w Krakowie podniosły i nader uroczysty nastrój. Większość domów udekorowana została chorągwiami o barwach państwowych, których drzewce przybrano krepą.

Z witryn i wystaw sklepowych zniknęły towary, a miejsce ich zajęły portrety Marszałka Piłsudskiego, przybrane barwami biało-czerwonemi i krepą. W godzinach wieczornych zapłonęły obok portretów ustawione kandelabry.

Obchód pierwszej rocznicy zgonu rozpocznie się dziś rano uroczystemi nabożeństwami w świątyniach wszystkich wyznań.

O godz. 10 odbędzie się na Błoniach nabożeństwo, poczem uformuje się olbrzymi pochód. W pochodzie kroczyć będą reprezentanci władz, wojsko, grupy organizacyj mieszczańskich, szkoły, stowarzyszenia itd.

Pochód przejdzie przez miasto na Wawel ulicami: Al. 3-go Maja, Józefa Piłsudskiego, Straszewskiego, Podwalem, Dunajewskiego, Szczepańską, Rynkiem Gł., Linją A—B, wzdłuż kościoła Marjackiego, Grodzką na Wawel.

Pochód przedefiluje przed katedrą wawelską, gdzie delegacja złoży wieniec u trumny Marszałka Piłsudskiego.

O godz. 13-ej w chwili złożenia Serca Marszałka na grobowcu na Rossie nastąpi trzymi nutowa cisza. Na dany znak wszelki ruch zostanie wstrzymany na przeciąg trzech minut.

W godzinach popołudniowych i wieczornych odbędą się liczne akademje.

WICEPREMJER WEŹMIE UDZIAŁ W UROCZYSTOŚCIACH KRAKOWSKICH.

W uroczystościach krakowskich weźmie udział z ramienia rządu wicepremjer Kwiatkowski, wiceminister gen. Składkowski i podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów dr. Grzybowski.

Uroczysta Akademja Żałobna w Gimn. Żyd.

Uroczysta Akademja Żałobna w rocznicę śmierci Perwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, urządzona staraniem dyr. prywatn. gimnazjum koed. Żyd. T-wa Szkoły Ludowej i Średn. w Krakowie dla szerszego ogółu społeczeństwa żydowskiego odbędzie się dziś we wtorek, 12 maja w auli szkoły, przy ul. Brzozowej 5, o godzinie 19.

•

Hazamir. Dziś, o godz. 19 zbiórka w gimnazjum hebr. Brzozowa 5, celem wzięcia udziału w Akademji Żałobnej ku czci Marszałka Piłsudskiego.

— **WYSTAWA SZTUKI ŁOTEWSKIEJ.** Na uroczyste otwarcie wystawy sztuki łotewskiej w Pałacu Sztuki przybyli: minister pełnomocny Republiki Łotewskiej Dr Mikelis Valters, delegat łotewskiego min. oświaty Dr Karlis Straubergs, Prof. Uniw. w Rydze, oraz komisarz wystawy Szweiks Erasts. Poseł łotewski Dr Walters w przemówieniu swem dał wyraz serdecznym stosunkom łączącym Polskę z Łotwą. Delegat łotewskiego min. oświaty Dr Straubergs dał wyraz radości że Łotysze przychodzą do Krakowa z pierwszą rewizytą na drodze sztuki. Po przecięciu wstęgi przez ministra Dra Vallersa, publiczność zwiedziła wystawę z wielkiem zainteresowaniem.

— **BRONISŁAW HUBERMAN, jeden z najsłynniejszych obecnych mistrzów tonów skrzypcowych, którego triumfy na obu półkulach świata są rewelacją jego fenomenalnego talentu, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w niedzielę 17 bm. w Starym Teatrze. Olśniewające technika, bajeczna muzykalność i poezja, płynąca z pod palców Hubermana, nadają grze tego genjalnego wirtuoza znamiona niedoścignionego artyzmu. Zapowiedź tego koncertu wywołała w naszem mieście b. żywe zainteresowanie.**

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 11. 5. Przebieg zebrania giełdowego był dość ożywiony, kursy naogół kształtowały się niejednolicie, częściowo były utrzymane, częściowo słabsze. Zainteresowanie akcjami nieco większe, obroty były średnie. Przedmiotem tranzakcyj były z akcyj przemysłowych „Huta Ludwików" zł. 5.— „Herbewo" zł. 200 z papierów procentowych 4-proc. poż. dolarowa zł. 48.25. Na pogiełdziu 3 -proc. poż. inwest II em. zł. 65.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 11. 5. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 105.—.

Tendencja słaba.

Papiery procentowe: 3-proc. poż. inwest. I em. 66—66.25—6575 II em. 66—66.75 4% premj. poż. inwest. seryjna I em. 71—72 II em. 72.50 konwersyjna 52.50 dolarowa 81 dolarówka 48.50 stabilizacyjna 63.25 pięciosetki 64.25.

Tendencja niejednolita.

Listy zastawne Banku Gosp. Krajow. oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 90.35 Holandja 359.30 Londyn 26.42 N. Jork czek 5.31 5/8 N. Jork tel. 5.31¾ Oslo 132.60 Paryż35.01 Praga 22.02 Sztokholm 136.10 Szwajcarja 172.15.

Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 11. 5. Cen tranzakcyjnych niema. Ceny orjentacyjne Żyto 14.75—15 usposobienie stałe. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 11. 5. Dewizy: Paryż 20.37¾ Londyn 15.41 Nowy Jork 3.09½ Bruksela 52.70 Medjolan 24.30 Madryt 42.22½ Amsterdam 208.70 Berlin 125.10 Wiedeń noty 56.40 Sztokholm 79.55 Oslo 77.30 Kopenhaga 68.85 Praga 12.83 Warszawa 7 Białogród 2.90 Ateny 2.45 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.80 Japonja 90.—.

Tendencja niejednolita.

Uchwały Rady Naczelnej P. P. S.

Warszawa. 11. 5. (Sin.) W dniach 9 i 10 bm. obradowała w Warszawie Rada Naczelna PPS. W wyniku obrad uchwalono rezolucję, która m. in. zaznacza, że masowe ruchy osiągną swoje cele jedynie wtedy, gdy staną się ośrodkiem zmobilizowanych sił robotniczo - chłopskich, podporządkowanych zorganizowanemu kierownictwu.

Robotnicy i chłopi muszą skupić swoje siły około partji zorganizowanej programowo zdyscyplinowanej i odpowiednio przygotowanej.

Rada Naczelna PPS stwierdza, że **współpraca pozytywna PPS i komunistycznej partji ze względów ideowych i politycznych jest niemożliwa.**

Rada Naczelna uznaje, że tylko PPS wraz z partjami politycznemi mniejszości narodowych z jednej strony, oraz Stronnictwo Ludowe z drugiej strony jest ośrodkiem zorganizowanym, których współdziałanie jest decydujące dla rozwoju i zwycięstwa frontu robotników i chłopów. Wkońcu rezolucja domaga się likwidacji obecnego systemu rządów, oraz przywrócenia wolności pracujących warstw w państwie.

Nieprawdziwa pogłoska o akcji medjatorskiej Moraczewskiego

Warszawa. 11. 5. (Sin.) W piątek ubiegłego tygodnia był przyjęty na Zamku przez p. Prezydenta R. P. na dłuższej audjencji byly premjer i przywódca ZZZ, znany działacz socjalistyczny b. premjer Jędrzej Moraczewski

Audjencji tej w kołach politycznych przypisują duże znaczenie. Toteż obrady Rady Naczelnej PPS budziły szczególne zainteresowanie. Pojawiły się pogłoski, że Moraczewski ma podjąć się akcji medjatorskiej między rządem p. Kościałkowskiego, a znajdującą się w opozycji PPS.

Uchwalona w niedzielę rezolucja polityczna Rady Naczelnej PPS wykazuje nieprawdziwość tych pogłosek, gdyż rezolucja m. in. ustala, że niema powodu do zmiany stanowiska opozycyjnego wobec obecnego reżimu.

Z drugiej strony kierownictwo PPS zaprzecza pogłosce, jakoby istniały jakiekolwiek rozmowy, prowadzone za pośrednictwem Moraczewskiego jako medjatora.

Prezydent Azana zamieszka w apartamentach królewskich

Madryt. 11. 5. PAT. Nowowybrany prezydent Azana zamieszka w pałacu narodowym, gdzie zajmie z małżonką apartamenty króIowej Krystyny.



Zaznaczyć należy, że poprzednik jego prezydent Zamora mieszkał w swojem mieszkaniu prywatnem, a do pałacu narodowego przybywał jedynie dla załatwiania spraw bieżących.

—XX—

Lepiej odwrócić się od nieszczęsnej przeszłości ku budowaniu lepszej przyszłości

Londyn, 11. 5. PAT. Austin Chamberlain nadesłał list do dziennika „Birmingham Post", w którym omawia sytuację powstałą po aneksji Abisynji przez Włochy. „Tylko wojna — pisze Chamberlain — mogłaby obecnie przywrócić *niepodległość Abisynji*. Jestem daleki od utracenia wiary w Ligę Narodów, w jako najlepszy środek utrzymania pokoju. Nie uważam, by porzucenie sankcyj równało się uznaniu, iż *cały system Ligi Narodów już umarł.* Pragnę, by Liga Narodów *skorzystała ze swych obecnych doświadczeń i by wyciągnęła z nich naukę na przyszłość*, lepiej oceniając znaczenie bezpieczeństwa zbiorowego i zdając sobie sprawę, w jakich warunkach bezpieczeństwo to może stać się skutecznem.

Liga Narodów — pisze Austin Chamberlain — działa zbyt wolno i niedość stanowczo, by osiągnąć swe cele zapomocą sankcyj.

Wątpię, by po wyjeździe cesarza można było znaleźć w Abisynji konieczne czynniki do stworzenia niezależnego rządu. Wątpię również, by niepodległość jej można było obecnie przywrócić w inny sposób, niż przez wojnę, ale czy Europa może wytrzymać taką walkę? Należy również zapytać się, w jakich warunkach znalazłaby się Europa pod koniec tej walki, która rozpętałaby wszystkie *niecierpliwe ambicje i skazałaby na niepowodzenie rokowania, mające na celu zapewnienie pokoju.* Nie ulega wątpliwości, iż lepiej jest odwrócić się od nieszczęsnej przeszłości ku pytaniu, jak zbudować lepszą przyszłość".

Uspokojenie na giełdzie francuskiej

Warszawa, 11. 5. PAT. Wczorajsze wypowiedzenie się przedstawicieli przyszłej większości w parlamencie francuskim przeciwko przeprowadzeniu dewaluacji franka podziałało w sposób uspakajający na paniczne nastroje, obserwowane na giełdach walutowych od szeregu dni. W dniu dzisiejszym dało się odczuć po raz pierwszy od dłuższego czasu *wyraźne przerwanie ciągłego spadku franka, a nawet wyraźnie mocniejsza tendencja dla niego oraz dla innych walut*, które ostatnio ucierpiały wskutek kryzysu waluty francuskiej, jak np. florena holenderskiego i franka szwajcarskiego. Należy jednak podkreślić, że relacja franka francuskiego w stosunku do funta szterlinga jest w dalszym ciągu bardzo niska i nie była notowana na tym poziomie od grudnia 1934 r. O pewnem zmniejszeniu tendencyj spekulacyjnych świadczy również obniżenie się raportu od funta szterlinga z dostawą 3-miesięczną do 5.87 i pół fr. wobec 6.25 fr. w sobotę.

Strajk generalny i mobilizacja kolejarzy w Grecji

Białogród. 11. 5. PAT. Wydarzenia w Salonikach przybierają coraz groźniejsze rozmiary. Dziś o godz. 5-ej rano w całej Grecji rozpoczął się manifestacyjny strajk generalny. Władze greckie wydały szereg zarządzeń, mających na celu stłumienie ewentualnych rozruchów i utrzymanie porządku publicznego. Z Aten do Salonik wyjechały wczoraj 4 torpedowce, pozatem z Larissy wysłano do Salonik dwa oddziały kawalerji. Gubernator Macedonji gen. Palis utrzymuje stały kontakt z rządem centralnym, usiłując jednocześnie przez swą osobistą interwencję wpłynąć na załagodzenie konfliktu.

• • •

Ateny. 11. 5. PAT. Premjer Metaxas niezwłocznie po ogłoszeniu przez związki robotnicze strajku generalnego, zwołał posiedzenie Rady ministrów, w którem również wziął udział prefekt policji w Atenach. Posiedzenie gabinetu było całkowicie poświęcone rozpatrzeniu sytuacji wewnętrznej w kraju.

Po posiedzeniu Rady ministrów Metaxas oświadczył przedstawicielom prasy, iż wydane zostały jaknajsurowsze zarządzenia w celu utrzymania porządku. W ciągu dnia dzisiejszego są zabronione zarówno w stolicy, jak i na prowincji, wszelkiego rodzaju zgromadzenia. Premjer Metaxas wyraził ubolewanie, iż ogłoszono strajk generalny w tak trudnej dla kraju chwili i że robotnicy odrzucili propozycje, które im uczyniono. Premjer dodał, iż rokowania, mające na celu zakończenie konfliktu, są tem trudniejsze, iż trzeba je prowadzić z ludźmi, którzy nie są prawdziwymi przedstawicielami robotników.

Wszyscy funkcjonarjusze kolejowi zostali zmobilizowani. Nie wolno im będzie brać udziału ani w strajku, ani w żadnych demonstracjach.

Przedstawiciele syndykatów robotniczych, zawiadomili premjera, iż piekarze w strajku udziału nie wezmą. Nie przyłączą się również do niego kierowcy taksówek.

Tajne laboratorjum petard

Warszawa, 11. 5. Sin. Z nakazu władz prokuratorskich osadzony został w więzieniu niejaki Pawłowski, technik dentystyczny. Aresztowanie to pozostaje w związku z wykryciem tajnego laboratorjum petard pod Wawrem, zorganizowanem przez O. N. R. Jest to drugie z rzędu aresztowanie po aresztowaniu laborantów Wacława Makowskiego i Juljana Głowackiego.

Wypowiedzenie handlowego traktatu polsko-francuskiego

Warszawa, 11. 5. Sin. Jak donoszą telegramy, **rząd polski wypowiedział obowiązujący dotychczas traktat handlowy z Francją. Wypowiedzenie traktatu nastąpiło dnia 10 maja na 2 miesiące zgóry, tak, że obecny traktat obowiązywać będzie tylko do 10 lipca br.**

Polsko-francuski traktat handlowy zawarty jeszcze w r. 1924 stracił już dawno swoje znaczenie wobec stworzenia przez Francję od szeregu lat kontyngentowego systemu wymiany handlowej.

W tym stanie rzeczy rewizja traktatu stała się konieczną rzeczą. Jak nas informują, polsko-francuskie rozmowy o nową umowę handlową rozpoczną się w pierwszych dniach czerwca po przyjeździe nowego attache handlowego przy ambasadzie francuskiej.

• • •

Warszawa, 11. 5. Sin. Po zwolnieniu w Warszawie radcy handlowego w ambasadzie francuskiej p. Pierre Rustana zostanie placówka handlowa francuska w Warszawie obsadzona liczniej jak dotychczas. Następcą radcy Rustana został mianowany długoletni radca handlowy przy poselstwie francuskiem w Rydze p. Depred - Bisoya, który obejmuje swoje stanowisko w Warszawie równocześnie z nowo mianowanymi urzędnikami

Godne uczczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego

Budowa stu nowych szkół powszechnych

Warszawa, 11. 5. PAT. Dnia 11 maja rb. odbyło się pod przewodnictwem pana premjera Kościałkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów, pragnąc uczcić w pierwszą rocznicę zgonu pamięć wielkiego Marszałka Polski — powzięła następującą uchwałę:

„Rada Ministrów, mając na uwadze podstawy rozwoju tej ziemi, która była zawsze najbliższa sercu Józefa Piłsudskiego, postanawia, udzielając pomocy ludności ziemi wileńskiej, zrealizować budowę w ciągu roku 1936/37 stu nowych szkół powszechnych imienia Pierwszego Marszałka Polski. Niezbędne środki pomocy w budulcu i w kwotach pieniężnych zostaną postawione do dyspozycji w ciągu najbliższego miesiąca.

Ponadto, w imię najwyższego dobra Rzeczypospolitej i zgodnie z dalekosiężną myślą Marszałka Piłsudskiego, Rada Ministrów postanawia wzmóc czynną politykę rozwoju kulturalnego i gospodarczego ziem wschodnich".

Jednocześnie Rada Ministrów w wykonaniu powyższej uchwały postanowiła przystąpić niezwłocznie do zakończenia prac nad rozporządzeniami, które będą mieć na celu podniesienie kulturalne i gospodarcze ziem wschodnich.

* * *

Jak się dowiadujemy, jeszcze w bież. tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów poświęcone tym sprawom.

Min. Czechowicz wystąpił ze stronnictwa radykalnego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. 5. Sin. Były minister skarbu, Czechowicz wystąpił z polskiej partji radykalnej, stworzonej przez b. ambasadora w Stanach Zjednoczonych, Filipowicza. Były minister Czechowicz zamierza poświęcić się zagadnieniom finansowym i gospodarczym.

Wzrost zapasu złota w B. P.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. 5. Sin. Z kół finansowych informują, że zarządzenie dewizowe rządu polskiego przyczyniło się nietylko do zahamowania odpływu walut, ale nawet do *wzrostu zapasu złota w Banku Polskim*. Wytworzona zarządzeniem dewizowym sytuacja znajdzie swój wyraz w bilansie pierwszej dekady maja.

Nie damy się odstraszyć podpalaczom i nożownikom

Przed nową walką polityczną. — Współpraca z władzą mandatową

Tel Awiw. 11. 5. (ŻAT) W ramach Targów Lewantyńskich odbyło się wczoraj wieczór otwarcie „Dnia rolnictwa żydowskiego" poświęconego zdobyczom kolonizacji żydowskiej, żydowskiej gospodarki rolnej i różnym gałęziom rolnictwa.

Na odbytem wieczorem zgromadzeniu z udziałem 1500 osób wygłosił dłuższe przemówienie **Ben Gurjon**, który oświadczył m. in.: **„Nie damy się odstraszyć podpalaczom i nożownikom. Liczyliśmy się z możliwością takich napaści. Najważniejszy jest czynnik polityczny. Sjonizm stoi w obliczu poważnych niebezpieczeństw. Nie pozwolimy, by znów poddano pod dyskusję uprawnienia, jakie zostały nam zagwarantowane przez cały świat cywilizowany.**

Polityka sjonistyczna opierała się zawsze na zasadzie współpracy z władzą mandatową i nadal tej zasadzie pozostanie wierna. — Jiszuw walczy nietylko o zachowanie zdobyczy politycznych, lecz o ich rozszerzenie i ugruntowanie."

Następnie przemawiał **Usyszkin**, który zaznaczył, że imigracja i stan posiadania rolnictwa stanowi podwalinę dla dzieła odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie.

Fantastyczne żądanie

Jerozolima. 11. 5. (ŻAT) W Hajfie odbyła się w tych dniach, jak komunikują konferencja notablów arabskich, na której miano rzekomo rozważyć sprawę wysłania petycji do Rzymu, aby **Włochy objęły mandat nad Palestyną.**

Wysiedlenie Arabów haurańskich

Jerozolima. 11. 5. (ŻAT) W ciągu ubiegłego tygodnia policja wysiedliła z Palestyny 900 Arabów haurańskich spowrotem do swoich siedzib na własne ich żądanie. Policja rejestrowała haurańczyków przy pomocy odcisków daktyloskopijnych, celem łatwiejszego ich identyfikowania.

Pomoc dla uchodźców z Jaffy

Tel Awiw. 11. 5. (ŻAT) O los uchodźców przebywających jeszcze w Tel Awiwie troszczy się specjalna komisja, która zbadała sytuację. Rząd łoży 50 proc. na wydatki, związane z wyżywieniem uchodźców, oraz ofiarował jednorazowy wydatek na zakup różnych sprzętów. Magistrat Tel Awiwu czyni starania, aby rząd zwiększył swój udział w wydatkach.

Produkcja przemysłu hutniczego

Warszawa, 11. 5. PAT. Statystyka produkcji przemysłu hutniczego w kwietniu br. w porównaniu z marcem wykazuje wzrost we wszystkich działach z wyjątkiem rurkowni: Wytwórczość surówki wzrosła o 12,5 proc., stali o 10,3 proc. i wytworów walcownianych o 18 proc. Wytwórczość rur zaś spadła o 22 proc. w porównaniu z kwietniem ub. roku, tegoroczna produkcja surówki zwiększyła się o 59 proc., stali o 19 proc. i walcowni o 24 proc., natomiast wytwórczość rur zmniejszyła się o 25 proc.

—XX—

Nadużycia w P. K. U. w Krakowie

Warszawa, 11. 5. Sin. Sporządzono już akt oskarżenia w sprawie nadużyć popełnionych na terenie PKU. w Krakowie. Nadużyć tych dopuszczał się podpułkownik Igielski i urzędnik cywilnyl Jornal. Obrony podpułkownika Igielskiego podjął się adwokat Juljusz Dreszer.

—XX—

Skarga przeciw chirurgowi

Warszawa, 11. 5. Sin. Do urzędu prokuratorskiego w Warszawie wpłynęła sensacyjna skarga przeciw chirurgowi Drowi N. Dr. N. operował w lecznicy na Pradze niejaką pannę L. lat 20. Jak wynika ze skargi zgłoszonej przez rodziców panny L., po operacji, kiedy chora znajdowała się jeszcze pod wpływem narkotyków, Dr. N. miał się dopuścić znieważenia.

Operacja polegała na wycięciu migdałów. Sam wypadek miał miejsce kilka miesięcy przed złożeniem skargi. Rodzice motywują spóźnienie skargi tem, że córka opowiedziała im o wypadku po upływie dłuższego czasu.

Skarga złożona została do urzędu prokuratorskiego, obejmującego rewir dzielnicy praskiej.

—XX—

Aresztowanie 300 Arabów

Niezwykłe zapewnienie rządu

Londyn. 11. 5. (ŻAT) Dzisiejszy „Daily Mail" donosi z Jerozolimy, że przywódcy arabscy otrzymali od rządu zapewnienie(?!), że nowe posiłki wojskowe przybywające do Palestyny nie mają na celu wywarcia presji na Arabach.

Dzisiejszy „Times" donosi, że bawiąc wczoraj w Emek Izrael, Wauchope wygłosił przemówienie do kolonistów żydowskich o stanie bezpieczeństwa kraju i m. in. oświadczył, że dotychczas za różne akty teroru aresztowano w Palestynie północnej 300 Arabów, z których skazano 100, reszta zaś ma stanąć przed sądem.

Wyrok w sensacyjnym procesie

Przemyśl, 11. 5. (S). W dniu dzisiejszym ogłosił Sąd Okręgowy wyrok w sensacyjnym procesie przeciw kierownikowi Sądu w Jarosławiu Galikowi i naczelnemu sekretarzowi Zielińskiemu.

Galik został uznany winnym, że kazał sobie wypłacić z kasy kwotę zł. 3.000, przekraczając w ten sposób swą władzę urzędową i działając na szkodę interesu publicznego.

Zieliński został uznanym winnym, że wypłacił Galikowi tą kwotę, a ponadto, że przywłaszczył sobie z prywatnych i publicznych pieniędzy złożonych w sądzie kwotę przeszło 30 tysięcy zł.

Galika sąd skazał na 1 rok i 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, zaś Zielińskiego na 5 lat więzienia.

Zieliński będzie pozostawał nadal w areszcie śledczym, albowiem odmówiono wnioskowi o uwolnienie go. Sąd w motywach swoich podał, że obydwaj oskarżeni podważyli autorytet sądu w Jarosławiu.

Toscanini żegna się z Nowym Jorkiem

Nowy Jork. 11. 5. PAT. Najsławniejszy dyrygent świata Artur Toscanini pożegnał się w tych dniach z publicznością nowojorską, dyrygując poraz ostatni koncertem filharmonijnej orkiestry symfonicznej. Ostatni ten jego występ był olbrzymią manifestacją na cześć włoskiego mistrza. Sala Carnegie Hall była od wielu tygodni wysprzedana, mimo to tysiące ludzi otoczyło gmach, uniemożliwiając wszelki ruch uliczny. Wielki muzyk włoski ma zamiar wycofać się ze stałego dyrygowania koncertami ze względu na stan zdrowia. Weźmie jednak udział w dorocznym festiwalu w Salzburgu *oraz na jesieni będzie dyrygował pierwszym koncertem orkiestry filharmonijnej w Jerozolimie, którą zorganizował Bronisław Huberman*

Demokratyczne wybory na Światowy Kongres Żydowski

Komitet organizacyjny Żydowskiego Kongresu Światowego w Polsce odbył w Warszawie szereg posiedzeń z udziałem dra Nahuma Goldmanna, na których zapadły następujące uchwały:

Delegacja z Polski na Żydowski Kongres Światowy ukonstytuuje się na zasadach **demokratycznych wyborów.**

Wybory mają odbyć się w całym kraju w niedzielę dnia 12 albo 19 lipca.

Każdemu mężczyźnie lub kobiecie od 18 lat wzwyż będzie przysługiwało prawo wyborcze po wykupieniu karty wyborczej (za minimalną opłatą).

W najbliższym czasie odbędą się w szeregu większych miast polskich zjazdy okręgowe, poświęcone problemom żydowskiego Kongresu Światowego.

Komitet organizacyjny otrzymuje ciągle wiadomości z prowincji o przygotowaniach do akcji wyborczej.

Znowu stan wyjątkowy w Jaffie

Jerozolima, ŻAT. W Jaffie został dziś ogłoszony ponownie stan wyjątkowy. Ogłoszenie stanu wyjątkowego nastąpiło w wyniku demonstracji młodzieży arabskiej przeciwko rządowi. W demonstracji wzięło udział 500 Arabów. Kiedy demonstranci obrzucili policję kamieniami, policja oddała salwę do tłumu, przyczem 5 Arabów zostało ciężko rannych, a wielu odniosło lżejsze rany.

W Tel Awiwie panuje zupełny spokój.

Jerozolima, 11. 5. ŻAT. Wysoki Komisarz Palestyny odbył konferencję z komisarzami okręgowymi, których zapoznał z rozmieszczeniem wojsk przybyłych z Kairu. Wysoki Komisarz zażądał by przestrzegano spokoju w kraju.

Jerozolima, 11. 5. ŻAT. W Hajfie rzucono dziś bombę do domu burmistrza Hajfy, Araba. Bomba nie wyrządziła szkody.

Strajk arabski spowodował katastrofę finansową

Damaszek, 11. 5. PAT. Sytuacja na rynku finansowym syryjskim stale się pogarsza. Kryzys światowy oraz przeszło 50-dniowy strajk w krótkim czasie uderzyły *bardzo poważnie w kupców syryjskich. Ostatnio kupcy palestyńscy zawiadomili kupiectwo syryjskie, że na skutek generalnego strajku w Palestynie nie będą regulować swych długów w normalnych terminach, co postawiło kupiectwo syryjskie w obliczu katastrofy finansowej.*

Beyrouth, 11. 5. PAT. Studenci arabscy uniwersytetu w Beyrouth ogłosili 24-godzinny strajk protestacyjny, solidaryzując się z Arabami z Palestyny. Wysłano depeszę do Wysokiego Komisarza brytyjskiego w Jerozolimie, potępiającą prożydowską politykę kolonizacyjną władz angielskich.

Agitacja komunistów

Beyrouth. 11. 5. PAT. Komunikacja prywatna z Palestyną jest zupełnie przerwana. Żaden samochód nie wyjechał z Beyrouth do Haify. Szoferzy arabscy bowiem boją się przejeżdżać przez osiedla żydowskie, szoferzy zaś Żydzi przez wsie arabskie. Normalnie kursują tylko autokary pocztowe pod silną ochroną policji i żandarmerji.

Komuniści syryjscy w rozrzuconych po kraju ulotkach wzywają Arabów do walki z zalewem Palestyny przez Żydów, jak również do walki z władzami angielskiemi, sprzyjającemi temu zalewowi.

Spór włosko-abisyński na Radzie L. N.

Przedstawiciel Włoch opuścił salę obrad

Genewa, 11. 5. (R). Poufne posiedzenie Rady Ligi Narodów odbyło się pod przewodnictwem min. Edena. Delegat Włoch Aloisi zażądał, by na porządku dziennym nie znajdowała się sprawa sporu między Włochami a Abisynją. *W tej chwili min. Eden zawezwał delegata Abisynji, by zasiadł przy stole Rady. Aloisi oświadczył na to, że państwo abisyńskie więcej nie istnieje, że wszelka dyskusja w sprawie sporu włosko-abisyńskiego byłaby bezcelowa. Po tem oświadczeniu Aloisi opuścił salę obrad. Po przemówieniu delegata Abisynji min. Eden oświadczył, że spór włosko-abisyński powinien pozostać na porządku dziennym. Rada Ligi Narodów przychyliła się do zdania min. Edena. Na tem obrady* zakończono.

P. Aleksandra Piłsudska w Wilnie

Wilno. 11. 5. PAT. Dziś po południu przybyła do Wilna specjalnym pociągiem p. Aleksandra Piłsudska wraz z córkami, powitana na dworcu przez przedstawicieli władz cywilnych z woj. Bociańskim na czele, władz wojskowych z dow. O. K. gen. Tokarzewskim gen. Dąb-Biernackiego, gen. Skwarczyńskiego oraz przez rektora Uniwersytetu Stefana Batorego i senat akademicki in corpore.

B. wicekanclerz Fey narusza „świętą zgodę"

Paryż. 11. 5. PAT. Agencja Havasa donosi, że podczas wczorajszego obchodu Freiheitsbundu w Wiedniu, około 600 członków Heimwehry wiedeńskiej, zwolenników b. wicekanclerza Feya, manifestowało przeciwko rządowi i przeciwko formacjom paramilitarnym Freiheitsbundu. Członkowie Heimwehry w ubraniach cywilnych zgrupowali się koło domu, w którym mieszka Fey i wznosili okrzyki przeciwko Freiheitsbundowi.. Manifestacją tą kierował osobiście Fey ze swego balkonu. Policja rozproszyła manifestantów, aresztując około 50 osób.

W manifestacji tej kanclerz Schuschnigg widzi naruszenie „świętej zgody", przyjętej przez wszystkie ugrupowania polityczne.

Tragedja na jeziorze

Słonim. 11. 5. PAT. We wsi Bielaki Bliższe gm. Rchatyn, 6 osób wyjechało na łodzi na wycieczkę na jezioro Wawer. Na środku jeziora wycieczkowicze, pragnąc nastraszyć jednego z uczestników wycieczki, zaczęli kołysać łodzią, która straciła równowagę i wszyscy wpadli do wody. Spośród 6 osób zaledwie jedna, Michał Czyrkon, który umiał pływać, zdołał się uratować. 5-ciu pozostałych utonęło. Zwłoki utopionych wydobyto po półgodzinnem poszukiwaniu. Tragicznemu wypadkowi przyglądało się z brzegu kilkanaście osób, lecz nikt nie miał odwagi pośpieszyć na ratunek.

Król włoski uda się do Abisynji

Paryż. 11. 5. PAT. Agencja Havasa donosi z Rzymu, że natychmiast po proklamowaniu króla Włoch cesarzem Abisynji, rozeszły się pogłoski, że do Afryki wschodniej uda się wkrótce Mussolini. Mówiono też, że koronacja Wiktora Emanuela na cesarza Abisynji odbędzie się w świętem mieście Aksum.

Praga, 11. 5. PAT. Czechosłowacka rada ministrów uchwaliła rozporządzenie o ograniczeniu i reorganizacji handlu złotem. Do handlu złotem upoważnione będą tylko instytucje wskazane przez czechosłowacki bank narodowy.

Znowu katastrofalny pożar

Kielce. 11. 5. PAT. W domu Srula Weinberga w Głowaczewie, pow. kozienickiego, wybuchł pożar, który następnie przeniósł się na sąsiednie budynki, obejmując wkrótce prawie całą wieś. Ogień strawił doszczętnie 20 domów mieszkalnych wraz z budynkami gospodarskiemi oraz kilkadziesiąt stodół. W czasie akcji ratunkowej kilka osób doznało ciężkich poparzeń. Około 100 osób pozostało bez dachu nad głową. W niedzielę po południu we wsi Zaborze, pow. kieleckiego, wybuchł pożar w zagrodzie Ludwika Szczerby, który przeniósł się na sąsiednie budynki i strawił doszczętnie 9 domów mieszkalnych, oraz kilkanaście stodół. Straty wynoszą przeszło 30000 zł. Pożar spowodowały dzieci.

Berlin. 11. 5. PAT. Kanclerz Rzeszy zamianował nadburmistrza Berlina dra Sahma posłem Rzeszy niemieckiej w Oslo.

Ograniczenia w dopływie wody

W związku z dużym poborem wody dla celów skrapiania ulic i chodników jakoteż w związku z robotami w ul. Karmelickiej i Łobzowskiej z powodu przerabiania rurociągów nastąpiło osłabienie ciśnienia wody w przewodach wodociągowych w dz. IV, VI, XV, XVI, XVII i XIX.

Pozatem w miarę postępu robót w ul. Karmelickiej będą następować sukcesywnie przerwy w dostawie wody z powodu konieczności przełączania realności do nowych rurociągów.

Z powodu osłabienia ciśnienia mieszkańcy wyższych pięter pozbawieni mogę być wody w pewnych porach dnia — winni zatem zaopatrywać się w wodę w porze kiedy ona dopływa lub korzystać z wypływów na niższych kondygnacjach. Radykalne zaradzenie temu stanowi rzeczy może nastąpić tylko przez odpowiednie roboty w sieci rurociągów m., które są w projekcie, a których realizacja może następować tylko stopniowo w miarę będących do dyspozycji środków finansowych.

Na ul. Karmelickiej poprawi się ciśnienie w ciągu tygodnia gdy przełączy się nowe rurociągi do magistrali przekroju 300 mm, względnie 425 biegnącej wokół plant.

W drugiej części ul. Karmelickiej od kościoła do Alei 3-ch Wieszczów trzeba liczyć się z okresem osłabienia ciśnienia przez około 3 tygodnie. Nastąpi to jednakże dopiero po ukończeniu w tej części ulicy Karmelickiej kanału, którego budowa potrwa około 5-ciu tygodni.

W dz. XVII. poprawi się ciśnienie za około 2 tygodnie, gdy roboty przy usunięciu Młynówki dozwolą na roboty wodociągowe, mające na celu poprawić sprawę dopływu wody do tej dzielnicy.

Nadmienia się, że przewidziane przerwy w dostawie wody są wczas podawane do wiadomości mieszkańców bezpośrednio przez organy M. Wodociągów i Kanalizacji przeprowadzające odnośne roboty w ulicy — tak aby mogli na czas jej trwania zaopatrzyć się w dostateczną ilość wody.

Zarząd M. Wodociągów i Kanalizacji stara się ograniczać przerwy tylko do najkonieczniejszych i przeprowadzać je w tych porach dnia, kiedy brak wody najmniej daje się mieszkańcom odczuwać. Pozatem w czasie przerwy w dostawie wody rozwozi się ją w danej ulicy beczkowozem.

Kronika krakowska

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr Landau Zygmunt, Gertrudy 2, tel. 112-83; Dr Redo Aleksander, Zamojskiego 29, tel. 182-57; Dr Sokołowski Adam, Basztowa 21, tel. 142-04; Dr Stern Natan, Dietla 15, tel. 178-25.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 22, Floriańska 15, Karmelicka 23, Al. 29 Listopada 17, Dietla 76, Senatorska 5, Rynek Podg. 5.

PRZYJMOWANIE PODAŃ O PRZYWÓZ PRZEZ IZBĘ PRZEM.-HANDLOWĄ W KRAKOWIE

W związku z wydanem ostatnio rozporządzeniem Rady Ministrów, rozszerzającem reglamentację przywozu towarów z zagranicy na wszystkie towary i koniecznością odsyłania podań do Warszawy w dniu wpływu do Izby, zawiadamia Izba przemysłowo-handlowa, że podania o zezwolenia na przywóz towarów przyjmować będzie tylko w godzinach od 9-ej do 12-ej przedpołudniem.

KUPCY JAKO WIERZYCIELE TOW. UB. „FENIKS"

Z inicjatywy Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. o godzinie 7 wieczorem w lokalu stowarzyszenia przy ul. Grodzkiej 43 zebranie ubezpieczonych w towarzystwie „Feniks".

Zebranie ma na celu poinformowanie ogółu zainteresowanych tą sprawą, oraz wyłonić komitet wykonawczy celem ochrony interesów ubezpieczonych.

WRÓG NA PROSTEJ DRODZE

Obywatelski Komitet Czystości Krakowa zawiadamia, iż w środę 13 bm. o godz. 18.40 przed mikrofonem radjostacji krakowskiej prof. Dr Marjan Gieszczykiewicz, dyrektor Zakładu Bakterjologji Uniw. Jag. wygłosi niezwykle ciekawy odczyt pt. „Wróg na prostej drodze", w którym poruszy doniosłą dla wyglądu i higjeny miasta sprawę plucia po ulicach, wykazując zarazem straszne dla zdrowia ludzkiego skutki tego nieprzyzwoitego nałogu.

NA POGRANICZU ZBRODNI, PRZESTĘPSTW I CHORÓB PSYCHICZNYCH

Jutro, we środę dnia 13-go bm. o godz. 19-tej p. Alina Lan wygłosi w Sali odczytowej przy ul. Dunajewskiego 7 odczyt pt. „Na pograniczu zbrodni, przestępstw i chorób psychicznych". Po odczycie dyskusja. Goście mile widziani.

ŚMIERTELNY EPILOG BÓJKI ULICZNEJ

(or) Do krwawej bójki doszło wczoraj w nocy na ul. Prądnickiej. Bracia Jan i Tomasz Srokowie mając porachunki osobiste z 25-letnim Kazimierzem Dziewońskim, murarzem, napadli na niego. Wywiązała się bójka w czasie której Dziewoński odniósł szereg ran sztyletem na głowie i plecach.

Pogotowie przewiozło rannego do szpitala św. Łazarza, gdzie zmarł naskutek odniesionych ran. Sprawcami zabójstwa zajęła się policja.

KONAR ZRANIŁ DZIEWCZYNKĘ

(or) Tragiczny wypadek zdarzył się w Parku Krakowskim. Złamał się konar jednego z drzew i spadając zranił 12-letnią Marję Bąk zamieszkałą przy ul. Kochanowskiego 20. Doznała ona wybicia zęba i rany ciętej głowy.

TAJEMNICZA EPIDEMJA W WIELICZCE

(or) Ostatnio wybuchła tajemnicza epidemja wśród dzieci, uczęszczających do szkoły na Zadorach w Wieliczce. Kilkanaście dzieci zachorowało wśród objawów kataru nosa i oczu, gorączki i krwotoków. Jest przypuszczenie, że ma się do czynienia z cięższą odmianą grypy.

ZAMIAST LEKARSTWA DZIECKO NAPIŁO SIĘ LYSOFORMU

(or) Tragiczny wypadek zdarzył się na pl. Groble l. 21. Matka 2-letniego Edmunda Kasprzyckiego, chcąc mu podać lekarstwo, przez pomyłkę dała mu się napić lysoformu. Dziecko odwieziono do szpitala.

ZEMDLAŁA NA ULICY Z GŁODU

(or) Wczoraj popołudniu zemdlała na ul. św. Krzyża 13-letnia Gusta Berkowicz, handlarka nici. Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził, że dziecko zemdlało z głodu, gdyż przez dobę nic nie jadło. Zabrano omdlałą na stację Pogotowia, gdzie ją nakarmiono, poczem odeszła.

Fala strajków trwa

Nowe zatargi na rynku pracy

(or) Fala strajków, jaką zaobserwowaliśmy ostatnio w Krakowie i okolicy, nie wykazuje nadal tendencji spadkowej. Wprost przeciwnie nasilenie zatargów wzrasta, aczkolwiek w nieznacznym stopniu.

Jak już podkreślaliśmy, największa grupa strajków dotyczy przemysłu budowlanego, gdzie od kilku dni trwa zatarg z ceglarzami. Sprawa ta nie została jeszcze uregulowana, jakkolwiek odbyły się już 2 konferencje. W dniu dzisiejszym odbędzie się jeszcze konferencja pod przewodnictwem inspektora inż. Królikiewicza. Zlikwidowano zatarg w fabryce „Wego" i „Agromechanika".

Zatarg w przemyśle budowlanym objął również wapienniki. Wczoraj zastrajkowali robotnicy w trzech wapiennikach krzeszowickich, będących własnością Domańskiego, Weinhebera i Schmeidlera. Tendencje strajkowe są również w innych wapiennikach.

W Krakowie zastrajkowali pracownicy pralni i farbiarni „Tęcza". Jeszcze przed kilku dniami pisaliśmy o możliwości konfliktu z zatrudnionymi w pralniach. Obecnie przybrał konflikt ten formę realną.

Dalsze strajki w Krakowie obejmują przedewszystkiem małe fabryczki czekolady. Ogółem w chwili obecnej jest na terenie miasta 21 strajków okupacyjuych, w okolicy bliskiej 5.

Gdy mowa już o strajkach, wspomnieć należy o strajku „belfrów" w chederach krakowskich. Strajkuje 12 „belfrów" zatrudnionych w mniejszych chederach. Powodem strajku są warunki materjalne.

Dotychczas pobierają oni od rebego po 1 zł. miesięcznie od każdego dziecka, uczęszczającego do chederu. Te doprawdy nader skromne warunki pracy spowodowały „belfrów" do podjęcia strajku.

Domagają się oni przedewszystkiem świadczeń w formie ubezpieczenia w Ubezpieczalni Społecznej oraz pensji w wysokości 10 zł. (dziesięć złotych) miesięcznie. Warunki są doprawdy tak niskie, że należy liczyć się z tem, że właściciele chederów uwzględnią postulaty „belfrów" i przyznają im podwyżkę.

Jak się dowiadujemy, zastrajkowali również stolarze krakowscy, którzy wstrzymali się od pracy w kilku zakładach.

Włamanie do mieszkania ks. biskupa Godlewskiego

Policja na tropie sprawców

(or) Onegdaj w godzinach wieczornych dokonano zuchwałego włamania do mieszkania ks. biskupa Godlewskiego przy pl. Jabłonowskich l. 28. Złodzieje wykorzystali nieobecność domowników i wówczas dokonali kradzieży.

Otworzywszy drzwi mieszkania wytrychem, włamywacze dostali się do wnętrza i skradli złoty krzyż wysadzany brylantami, łańcuch złoty, srebro stołowe, obligacje Pożyczki Inwestycyjnej oraz inne przedmioty. Łączna szkoda wynosi około 5.800 zł.

Na miejsce wypadku przybyli funkcjonarjusze Wydziału Śledczego, którzy wdrożyli dochodzenia. Jak się dowiadujemy, policja jest już na tropie sprawców, którzy zostaną w najbliższym czasie ujęci.

Krwawy dramat małżeński w Kobylanach

Śledztwo w sprawie zabójstwa zostało ukończone

(or) Krwawy dramat małżeński rozegrał się w czerwcu ub. roku w jednej z wiosek podkrakowskich. We wsi Kobylany, obok Zabierzowa zastrzelony został przez żonę swą Heleną dzierżawca majątku Franciszek Szczeniowski, porucznik rezerwy. Szczeniowski żył w niezgodzie ze swą żoną, która mieszkała w Kobylanach, podczas gdy on przebywał w Krakowie.

Krytycznej nocy 25 czerwca gdy Szczeniowski wrócił do domu i zastał drzwi zamknięte doszło do awantury. W pewnym momencie Szczeniowska chwyciła rewolwer i skierowawszy go w stronę męża wystrzeliła. Z przestrzeloną głową runął na ziemię i zmarł po chwili.

Szereg miesięcy trwało śledztwo sądowe, które onegdaj zostało ukończone. Cały materjał przesłany zosał władzom prokuraorskim. Spodziewać się należy, że kwalifikacja czynu nastąpi w ciągu bieżącego tygodnia.

PODRZUTEK W BRAMIE

(or) Znaleziono w bramie domu przy ul. św. Sebastjana l. 22, dziecko płci żeńskiej, liczące około 14 dni, owinięte w pieluszki i poduszeczkę. Dziecko oddano do Żłóbka przy ul. Koletek l. 10, zaś za matką wszczęto poszukiwania.

NAPAD NA ŻOŁNIERZA

(or) Na ul. Paulińskiej Stefan Wilk, strzelec 12 pp., został przebity nożem przez Kazimierza Kękusia (lat 21), zam. w Piaskach Wielkich. Wilka, który odniósł ranę w plecy i w prawe ramię, przewieziono w stanie ciężkim do szpitala wojskowego, zaś Kękuś został przez policję zatrzymany.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI

Dziś we wtorek o godz. 11 rano rozpoczyna się posiedzenie Rady Naczelnej org. Młode WIZO z udziałem delegatek z Wiednia, Warszawy i Lwowa.

STARANIEM KOM. LOK. ORG. OGÓLNOSJON. w Podgórzu odbędzie się referat tow. Mgr. Salpetera we środę, dnia 13 bm. we własnym lokalu przy ul. Brodzińskiego 5 n. t. „Obecna sytuacja w sjonizmie i Palestynie". Początek o godzinie 8.15 wieczór. Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

Dzis we wtorek o godz. 8.15 zebranie wszystkich członków.

— WIZO. Najbliższe seminarjum n. t. „Historja sjonizmu" p. Rostowej, odbędzie się *dopiero* we wtorek 19 maja o godz. 5 pop.

KONCERT ORKIESTRY I CHÓRU INSTYTUTU MUZYCZNEGO (św. Anny 2) pod dyr. *K. Wysockiego* i *L. Goldflussa*, soliści: E. Filipowski i E. Kawalla (skrzypce), odbędzie się we środę 13 bm. o godz. 8.15 wiecz. W programie utwory Händla i Bacha.

—XX—

JEHUDA. Godzina 8-ma rano zbiórka pocztu sztandarowego „Jehuda". — Godzina 7.30 wieczorem akademia żałobna ku czci śp. Marszałka Piłsudskiego".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Potępieniec" (Victor Mc. Lagler)
APOLLO: „Dzisiejsze czasy" (Charlie Chaplin)
ATLANTIC: „Ał chet" (Rachel Holzer, A. Morewski, Kurt Katsch)
CAPITOL: „Dzień wielkiej przygody"
DOM ŻOŁNIERZA: „Cesarzowa i Ja" (Liljana Harvey, Charles Boyer)
MUZEUM: „Nie miała baba kłopotu".
STELLA: „Pepi" i „Szatański Cowboy"
SZTUKA: „Dzisiejsze czasy" (Charlie Chaplin)
ŚWIT: „Bohaterowie Sybiru"
UCIECHA: „Panienka z Poste Restante"
WANDA: „Caliente Miasto Miłości" (ponadto w programie rewelacyjne dodatki).
CYRK STANIEWSKICH: Występy trupy liliputów o godz. 4.30 i 8.15 wiecz.

ZOOLOGJA.

— Tatusiu, czy żmija ma ogon?
— Tak, moje dziecko, ale i nic więcej.
(Le Rire).

INSERATÓW DROBNYCH
nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

GOSPODARNA miła panna poszukiwana do prowadzenia małego gospodarstwa. Zgłoszenia pod „Bez prania" do Adm. N. Dziennika. 5770g

PROPAGANDYSTKA do przeprowadzania pokazów, rutynowana poszukiwana zaraz. — Zgłoszenia z fotografją i odpisami świadectw skr. pocztowa 67.

FABRYKA naczyń EMALJOWANYCH poszukuje na poszczególne rejony zaprowadzonych zastępców za kaucją lub odda wyłączną sprzedaż kupcom. Zgłoszenia Kraków Podgórze, — Skrytka 11.

POSZUKUJĘ gospodyni do lekarza, okolica Krakowa. Zgłoszenia Smoleńsk 30 parter godz, od 2—4.

Posad poszukuje

RUTYNOWANY buchalter - bilansista ko. respondent polsko - niem. szuka posady stałej lub dorywczej. Wymagania skromne. Zgłoszenia Kraków, Skrytka pocztowa 135

Lokale

LOKAL przemysłowy z czterech ubikacyj. Lubicz 30 do wynajęcia. 5908

Różne

STARĄ GARDEROBĘ męską zamienia BEZ DOPŁATY na pierwszorzędne bielskie materjały ubraniowe „UBRANIOZMIAN", Augustjańska 10. — TELEFON 133-74. — Na wezwanie posyła do domu. 6973kr

ZAKŁAD techchn.-dentystyczny H. SPANDORF, b zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy — STAROWIŚLNĄ 17. Tel. 137-72. NOWOCZESNA TECHNIKA Ceny przystępne. Dogodne warunki spłaty. Dla niezamożnych w poniedziałki od 9—10 8179kr

NA WYJAZDY LETNIE! Dla turystów, skautów, kolonistów, nader praktyczną i hygieniczną nowość „Śpiwory" poleca Pracownia „OGNISKA PRACY", ul. Stolarska 15. Tamże wykonuje się tanią pościel hotelową, czepki, kitle, fartuchy dla służby, pyjamy plażowe dla dzieci i dorosłych.

ZAMIENIĘ na parcelę w Krakowie ½ kamienicy 3 piętrową, dzielnica VI, dochód roczny całość 7.500. Zgłoszenia Kraków, Koletek 4/7.

ZGUBIONO dnia 10 bm. na cmentarzu żyd. Remu" w Krakowie, portfel zawierający rymesy oraz dokumenty osobiste nie przedstawiające dla znalazcy żadnej wartości. Uprasza się łask. znalazcę o zwrot tychże ZA WYSOKIEM WYNAGRODZENIEM pod adresem: Prywatna Hurtownia Denaturatu P. M. S. Kraków, KRAKOWSKA 42.

Zdrojowiska

RABKA, pensjonat dla dzieci, młodzieży. Opieka lekarska, wychowawcza, radjo, patefon. Pięknie położona willa pierwszorzędna kuchnia rytualna. CENY NAJNIŻSZE. Zniżki specjalne na czerwiec dla dzieci przedszkolnych. — Zgłoszenia: Goldstoff - Teitelbaumowa Gazowa 13. 5960g

TRUSKAWIEC Pensjonat DIANA pod zarządem Felda położony w pięknem centrum, poleca słoneczne pełnokomfortowe pokoje z balkonami — ogród do leżakowania, telefon — radio. — Pierwszorzędna wykwintna kuchnia rytualna na życzenie djetetyczna. Przez maj i czerwiec ceny znacznie obniżone. W głównym sezonie ceny niskie. 8917kr

TRUSKAWIEC PENSJONAT „EDEN" położony w centrum naprzeciw łazienek. Pokoje słoneczne z balkonami. Na nowo zainstalowana w pokojach WODA BIEŻĄCA ciepła i zimna, kuchnia renomowana wykwintna, ściśle djetetyczna. Ceny umiarkowane. Telefon, — radjo, dancing. 8903kr

ZAKOPANE znany komfortowy pensjonat „JURAND", Chałubińskiego Tel. 1423, poleca się uczestnikom „NA SŁOŃCE W TATRY", i majówkom szkolnym. — PRZYJMIE KOLONJE NA WAKACJE. Kuchnia wykwintna rytualna, duży ogród i las, ceny niskie. Zarząd. 8923kr

ZAWOJA — Willa „Świt" pierwszorzędny pensjonat. Już otwarty. Ceny przystępne. 8913kr

KRYNICA. Pensjonat „Oaza" pod kierownictwem Dr. med. Kupczyka otwarty. — Telef. 164. 8959kr

RABKA — Zdrój. — Pensjonat obok łazienek tamże sklepy tanio do wynajęcia. — Wiadomość: Korngrün „Salwator" — Rabka.

RABKA. Pensjonat OPIEKA w pełnokomfortowej willi „JAWORZYNA" — przyjmuje zgłoszenia: Rabka ,tel. 326 lub Kraków, tel. 117-11. W pierwszym sezonie ceny zniżone. C. Hochmanowa i D. Strasserowa. 8960kr

OSTRZEZENIE

Ostrzega się przed nabyciem zgubionych dnia 10 bm. na cmentarzu żyd. „Remu" w Krakowie, 4 szt. weksli płatnych w Krakowie, akceptowane:

1) Abracham Baumring, Mostowa na zł. 60 — pł. 8. VIII. 1936.
2) Natan Dienstock, Krakowska na zł. 30 — pł. 31. V. 1936.
3) Jan Gawenda, Długa na zł. 35 — pł. 15. VI. 1936.
4) Jan Gawenda, Długa na zł. 35 pł. 15. VII. 1936.

KRYNICA, pensjonat „Riviera", pod zarządem Strelingerowej poleca pokoje słoneczne z balkonami. bieżącą wodą. Kuchnia wykwintna, ceny przystępne.

KRYNICA WILLA UŁANA, DEPTAK pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wyśmienita kuchnia, także djetetyczna. — ceny niskie. 8888kr

ZAKOPANE. Pensjonat dla DZIECI w Białem Opieka kwalifikowanych sił pedagogicznych. Ogród — las — sporty. Komfort nowoczesny, radjo telefon. Zgłoszenia do 20 bm. Drowa Adela Błochowa — Kraków, Tomasza 18.

KRYNICA, pensjonat „POLSKA KORONA" (telefon 160) pod zarządem DROWEJ R. LÖWOWEJ I C. GOLIGEROWEJ obok Nowych Łazienek i plaży. Słoneczne pokoje — ciepła i zimna woda w pokojach — ogród — salon bridżowy — radjo — kuchnia wykwintna. Tani sezon wiosenny. 8838kr

KRYNICA pełnokomfortowy pensjonat „IWONKA" uroczo położony u stóp lasu z tarasami do kąpieli słonecznych. PIERWSZORZĘDNA KUCHNIA na życzenie djetetyczna. Ceny umiarkowane. Telefon 359. MANDLOWA RAPPAPORTOWA - BEIMOWIE. 8967kr

מודעה

1) ספר „שירי השירים. (יצא לאור עוד לפני מלחמת התבל) חזיון בארבע מערכות בו מבואר היטב כל ספר שיר השירים, משלו ומליצתו כל מקראותיו ימלותיו. מחירו עם המשלוח 5.25 ומחוץ לארץ 5.50
2) ספר חוות קשה. הספר הזה יכיל שירים נפלאים על המאורעות האיומים אשר עברו על אחבי׳ בארצנו בעת האחרונה. בלשון צח יגמרץ. — המחיר עם המשלוח 2.10 ומחוץ לארץ 2.20. לפנות אל המחבר בדבר שני הספרים האלה.

M. D. Księski, Kraków, ulica Kalwaryjska 14

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW: francuskiego, niemieckiego, angielskiego — wyuczysz się najszybciej listowną metodą „Globus". Podręcznik Zł. 5.— z przesyłką. „STUDJUM" KRAKÓW, ALEJA SŁOWACKIEGO 1.

PROFESOR Spitz, — Kraków, Sołtyka 11 wyuczy języka hebrajskiego, przedmiotów szkół powszechnych. gimnazjalnych handlowych, stenografji. — Matura. 5400g

Interesy handlowe

MŁODY, zdolny da 2—3 tys. i współpracę. N. Dziennik „Uczciwa propozycja". — 5959g

PRZYSTĄPIĘ do spółki z kapitałem 2.500 i współpracą. Nowy Dziennik „Minimum egzystencji". 5960g

Sprzedaż

WĘŻE gumowe i parciane, pompy skrzydłowe i studzienne, liny druciane i konopne poleca Hurtownia Artykułów Technicznych S. SZAJER, Florjańska 5. Tel. 141-54. 8882kr

MEBLE uniwersalne nowoczesne gwarantowanej jakości poleca: Fabryka Mebli »STYL«, Kraków, — WIŚLNA 8 obok plant. Ceny najniższe, fabryczne. 8794kr

PELERYNKI, płaszcze gumowe, płachty nieprzemakalne — najtaniej Skład cerat, dywanów Müntz, Bożego Ciała 19. 8742kr

OKAZYJNIE perski dywan 2.80x3.90 — sprzedam. Batorego 20, m. 3.

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji
i z przesyłką pocztową . . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . „ „ 7.50 „ „ 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1.— Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codzienie, także w poniedziałki i dni poświąt

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.